



MARKI
WARMII I MAZUR

Rozwinięta infrastruktura, mnóstwo możliwości, a jednocześnie bezpośrednie otoczenie lasu, który stanowi naturalną oazę przed miejskim zgiełkiem. Jest to projekt deweloperski doskonały pod względem lokalizacji i atrakcyjny pod kątem nowoczesnej architektury.

www.pieczewopremium.pl



Osiedle Kołobrzaska 36B to nowa inwestycja Premium Deweloper. Tu wszystko jest w zasięgu ręki – sklepy, usługi, przedszkola, szkoły, przystanki autobusowe i tramwajowe. Nie tracisz czasu na dojazdy i korzystasz bez przeszkód z udogodnień życia w mieście, nie rezygnując z kameralności i zieleni wokół.

www.kolobrzaska36b.pl



GRUPA STOREX

Hurtownia Materiałów Budowlanych dla Profesjonalistów

grupastorex.eu

MWM

MARKI
WARMII I MAZUR

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce drugą część „Marek Warmii i Mazur”. To produkt, który przyjął się wśród czytelników tak samo dobrze jak wśród naszych klientów. To właśnie dla nich zrobiliśmy ten produkt. Idea „Marek” jest zaprezentowanie jak największej liczby przedsiębiorców za niezwykle niską jednostkowo cenę. To katalog, który w trudnych chwilach robimy dla Was. Cena to pokrycie kosztów, które ponosimy podczas produkcji. To nasz wkład w sytuację, w której wszyscy się znaleźliśmy.

Jak przekonać się na kolejnych stronach, w naszym regionie mamy bogactwo firm. Mamy wielu przedsiębiorców, którzy w każdej sytuacji prowadzą swój firmowy okręt przez wody biznesu. W większości branż te wody są coraz bardziej wzburzone, nieprzewidywalne, wręcz niebezpieczne. A Warmia i Mazury, choć piękną są krainą, to rozwojowi biznesu sprzyjają średnio. Tym bardziej z wielkim podziwem patrzę na szefów, którzy praktycznie góry przenoszą, utrzymując w obecnych czasach swoje firmy przy życiu. I nie ma znaczenia, czy to jednoosobowa działalność, czy duże przedsiębiorstwo. Spora część pracowników poddana jest kwarantannie, wielu także choruje. Te trudne warunki przyczyniają się do ogólnej sytuacji gospodarczej w regionie.

Wielu mieszkańców straciło pracę bądź prawdopodobnie straci w najbliższym czasie.

I tak naprawdę jedyne, co możemy zrobić, to wzajemnie dbać o siebie. Zachowujemy zdrowy rozsądek w dystansie pomiędzy sobą, nośmy maseczki tam, gdzie trzeba. Pomagamy tym, którzy nie mogą wyjść z domu, robiąc im zakupy. Wspieramy ich rozmową. Kupujemy również produkty u naszych lokalnych przedsiębiorców, u sąsiadów czy w osiedlowych sklepikach. Wszystko, co możemy, kupujemy u producentów i wytwórców z Warmii i Mazur! Tak pomożemy sobie nawzajem. Wiem, że takie słowa kilka lat temu byłyby postrzegane jako śmieszne. Obecnie wielu z Was tak robi i mam nadzieję, że coraz więcej z nas będzie robiło podobnie. Pamiętajmy, że właśnie teraz bardziej niż kiedykolwiek powinniśmy być dla siebie dobrzy, powinniśmy budować tym samym swoją regionalną tożsamość. Nie wiadomo, czy czasy będą lepsze, czy gorsze.

pełnomocnik Zarządu
ds. operacyjnych



MWM
MARKI
WARMII I MAZUR

WYDAWCA:
Grupa WM Sp. z o.o.,
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn
PREZES: Jarosław Tokarczyk

DRUK:
Drukarnia Prasowa Grupy WM
Sp. z o.o. Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5, tel. 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
internet@gazetaolsztynska.pl

PRENUMERATA
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

REKLAMA
Agnieszka Weder-Grygielewicz

ŁAMANIE
Jakub Cyrana

GAZETA OLSZTYŃSKA^{pl}

W tym roku, dokładnie 16 kwietnia, będziemy obchodzić 135-lecie wydania pierwszego numeru „Gazety Olsztyńskiej”. Taki jubileusz to powód do radości, ale jednocześnie jeszcze większe zobowiązanie. I wyzwanie, by w harmonijny sposób pogodzić to, co najlepsze w tradycji Gazety, z czasami, w których nie ma nic pewnego poza tym, że codziennie czekają nas zmiany.

To rozumiecie, że Gazeta przez te wszystkie lata zmieniała się, tak jak zmieniały się warunki historyczne, w jakich ją wydawano. I tak jest też dzisiaj. Dlatego kiedy mówimy o „Gazecie Olsztyńskiej”, to tak naprawdę mówimy o słowie i obrazie, papierze i internecie. Ale też o wydarzeniach kreowanych czy tworzonych przez Grupę WM z corocznym Kongresem Przyszłości na czele. To nasza odpowiedź na niespokojne czasy, ale też wyraz troski o nas wszystkich, mieszkańców Warmińsko-Mazurskiego.

To także wydawnictwa, które powstawały przy Gazecie, a które dzisiaj zajmują już samodzielne miejsce na naszym rynku czytelnictwa, jak choćby pismo kobiece „Bez Gorse-tu”. Kiedy wspominamy Gazetę Pieniężnych i Liszewskich, to często zapominamy o roli, jaką przy jej tworzeniu i podtrzymywaniu polskości na Warmii miały Warmiaczki. Nie tylko te znane, jak Maria Zientara-Malewska (1894-1984), ale i te często zapomniane, o których pamięć będziemy podtrzymywać. Przypomnimy ich sylwetki już wkrótce na łamach Gazety i stronie gazetolsztynska.pl.

Nasze wydawnictwa to także ceniony przez przedsiębiorców z regionu kwartalnik „Biznes Warmii i Mazur” czy rocznik podsumowujący pracę samorządowców „Panopticum Samorządów”. To także magazyn turystyczny „Warmia i Mazury” oraz wiele innych publikacji.

To również Fundacja „Przyszłość dla Dzieci”, która ma 455 małych podopiecznych.

Zatem „Gazeta Olsztyńska” jest naszą najważniejszą, ale nie jedyną marką. Dzisiaj jesteśmy już nie tylko wydawnictwem, nie tylko grupą medialną, ale czymś więcej. Jako Grupa WM nie tylko opisujemy, ale i współtworzymy naszą rzeczywistość i pracujemy dla lepszego jutra dla każdego mieszkańca naszego województwa. Ta społeczna misja jest ważnym ogniwem łączącym nas z założycielami „Gazety Olsztyńskiej”.

Obchody 135-lecia wydania pierwszego numeru „Gazety Olsztyńskiej”, dopiero przed nami. Jak już wspomnieliśmy, oficjalnie rozpoczniemy je 16 kwietnia. Z uwagi na pandemię na razie nie wiemy, czy uda się nam zrealizować wszystkie nasze pomysły, ale jesteśmy dobrej myśli.

„Gazeta Olsztyńska” to najstarsza marka w naszym regionie. Łączymy w sobie harmonijnie szacunek dla tradycji z wyzwaniami XXI wieku. Naszą misją jest budowanie lepszego przyszłości dla naszych dzieci i wnuków tutaj, w naszej małej ojczyźnie, będąc zanurzonymi w tradycji, która zaczęła się 16 kwietnia 1886 roku i patrząc stale w przyszłość.



Jacek Tokarczyk

prezes Zarządu
Grupy WM

135 LAT



Igor Hryniuk

redaktor naczelny
„Gazety Olsztyńskiej”



Wybierając skuteczną izolację zadbasz o czyste powietrze.

Firma Izoplanet specjalizuje się w ocieplaniu pianą budynków mieszkalnych, przemysłowych i rolniczych.

Wykonujemy izolacje termiczne:

- poddaszy,
- stropów,
- sufitów,
- ścian,
- elewacji,
- posadzek
- fundamentów domów.

DZIĘKI NAM TWÓJ DOM ZAWSZE BĘDZIE CIEPŁY

Do wykonywanych przez nas izolacji używamy profesjonalnego sprzętu oraz materiałów o najlepszych parametrach technicznych. Wybieramy tylko takie rozwiązania, które zapewniają maksymalną skuteczność, komfort oraz bezpieczeństwo. Stosowane przez nas pianki stanowią doskonałą izolację termiczną i akustyczną. Trwale chronią budynek przed utratą ciepła, eliminują hałas z zewnątrz, poprawiają jakość powietrza w pomieszczeniach, a przy tym nie ulegają deformacji z upływem czasu. Pianka jest bezzapachowa, w pełni bezpieczna i przyjazna dla środowiska. Nie wydziela toksyn i alergenów. Brak mieszania się powietrza i różnych temperatur pozwala utrzymać pracę urządzeń grzewczych czy klimatyzacji na stałym poziomie. Ocieplanie pianą to inwestycja, której korzyści będą odczuwalne przez długie lata, a rachunki za prąd czy opał będą o wiele mniejsze. Wyeliminowanie niepotrzebnych strat ciepła lub zimna to najlepszy sposób na znaczne oszczędności kosztów ogrzewania – nawet do 50%!

Co nas wyróżnia?

- doświadczony zespół
- solidna i najwyższa jakość wykonania usług
- szybka realizacja – nasza wykwalifikowana kadra jest w stanie w ciągu jednego dnia ocieplić budynek o powierzchni 350 metrów kwadratowych

Masz pytania? Zadzwoń: +48 531 653 529
lub napisz: kontakt@izoplanet.pl

www.izoplanet.pl

11621otbr-A

Największy wybór mieszkań w Olsztynie i okolicy

Osiedle Leśna

Najlepszy adres w Olsztynie

Osiedle Ludowa

Inwestycja w Biskupcu

Nowość
w ofercie

Biuro Sprzedaży Mieszkań:

 ul. Budowlana 3, 10-424 Olsztyn  +48 697 611 323  mieszkania@arbet.olsztyn.pl

PAŁAC MORTEGI

HOTEL & SPA

★★★★



KRÓLEWSKI WYPOCZYNEK NA MAZURACH



IGHP



www.palacmortegi.pl

592 07 85

Szynaka Meble to polska wielopokoleniowa firma rodzinna, której tradycje meblarskie sięgają 1957 roku. Jesteśmy wiodącym producentem mebli obecnym w ponad 60 krajach świata, na wszystkich kontynentach. Firma jest filarem Grupy Meblowej, którą tworzy 8 nowoczesnych zakładów produkcyjnych oraz własne centrum logistyczne, zlokalizowanych w Polsce i na Białorusi, o łącznej powierzchni ponad 600 000 m². Umiejętne połączenie tradycji z nowoczesnymi technologiami pozwalają nam tworzyć meble dostosowane do zmieniających się trendów rynkowych oraz oczekiwań klientów z całego świata. Różnorodność i uniwersalność rozwiązań technologicznych to olbrzymi atut i przewaga konkurencyjna naszej firmy. Działalność biznesową prowadzimy z troską i szacunkiem dla środowiska naturalnego, traktując racje ekologiczne na równi ze społecznymi i ekonomicznymi. Największym kapitałem Grupy Meblowej Szynaka jest zgrany zespół ponad 3500 pracowników, których kompetencje, umiejętności, wiedza i doświadczenie przekładają się na wspólny, międzynarodowy sukces naszej firmy.

LATINA



ELEGANCJA, NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

Kolekcja **Prestigeline** została stworzona z myślą o najbardziej wymagających klientach. Ekskluzywne meble wykonane z naturalnego, starannie wyselekcjonowanego drewna trafiają nawet w szczególnie wyrafinowane gusta. Niebanalne wzornictwo i nowatorskie rozwiązania sprawiają, że meble z linii Prestigeline wyróżniają się nie tylko świetną prezencją, ale również funkcjonalnością i trwałością.

KOMFORT, FUNKCJONAL- NOŚĆ

Kolekcja **Trendline** łączy w sobie użyteczność i nowoczesne wzornictwo. Subtelnie wkomponowane elementy oświetlenia oraz wyjątkowe detale podkreślają niepowtarzalny charakter mebli. To oferta skierowana do osób ceniących doskonałą prezencję i najwyższy komfort użytkowania.



MEDIOLAN



JESTEŚ
KREATYWNY?

LUBISZ
PODEJMOWAĆ
**NOWE
WYZWANIA?**

**Jeśli przy tym wszystkim jesteś rzetelny(a)
i odpowiedzialny(a), to właśnie Ciebie szukamy!!!**

Nie musisz mieć bogatego doświadczenia.
Wszystkiego nauczysz się z nami!
Wystarczy zapał do pracy i odrobina kreatywności.

Szukamy osób, które:

- lubią nawiązywać nowe kontakty,
- potrafią budować relacje biznesowe,
- posiadają praktyczną znajomość zasad negocjacji i technik sprzedaży,
- cechuje wysoka kultura osobista,

Dołącz do nas!

Twórz z nami piękną przyszłość!



UWAŻASZ, ŻE
**NIEMOŻLIWE
NIE ISTNIEJE,**
A ROZWÓJ JEST
TWOJĄ PASJĄ?

GRUPA WM Spółka z o.o.,
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn
kadry@wm.pl
kom. 502 499 506,
885-998-201

MLEKPOL – NATURALNIE DBA O LUDZI JUŻ OD 40 LAT



Spółdzielnia Mleczarska Mlekpól jest jednym z największych przetwórców mleka i producentem wyrobów mleczarskich w Polsce oraz jednym z dwudziestu największych w Europie. Przez 40 lat rozwoju stała się liderem w branży.

SM Mlekpól została założona w 1980 r. w Grajewie, mieście leżącym na obszarze Zielonych Płuc Polski, gdzie znajdują się najcenniejsze w kraju i Europie pod względem przyrodniczym ekosystemy. Pierwsze grajewskie mleko popłynęło w lipcu 1982 r. W latach 80. ubiegłego wieku, mleko, śmietana, masło, twarogi i twarożki zaczęły w pierwszej kolejności podbijać serca mieszkańców Podlasia, następnie docenili je smakosze w całym kraju i Europie, a mleko w proszku za wojowało nawet tak egzotyczne rynki jak Japonia, Wietnam i Bangladesz.

Najczystsze rejony kraju są idealnym miejscem do prowadzenia największych hodowli krów mlecznych, od których pozyskiwane jest mleko najwyższej jakości, które następnie trafia do 13 zakładów należących do Mlekpól. W tym gronie jest również Zakład Produkcyjny w Mrągowie, który został włączony w struktury Mlekpól w 2000 r. Dziś jest to jeden z największych i najnowocześniejszych zakładów produkcyjnych w Polsce o zdolności przetwórczej 5 mln litrów mleka i serwatki na dobę.



Na przestrzeni czterech dekad, Spółdzielnia stworzyła wiele silnych marek, które są bezkonkurencyjne na rynku polskim i cieszą się rosnącą popularnością wśród wielu krajów na całym świecie.

Należy jednak zaznaczyć, że Spółdzielnię Mleczarską Mlekpól tworzą przede wszystkim ludzie, którzy stanowią jej największy kapitał, siłę i przyszłość. Do Spółdzielni należy ponad 9000 rolników oraz 2700 pracowników, których cechuje zaangażowanie i pasja oraz bogate doświadczenie w branży. Swoją wiedzę o rozwoju rolnictwa czerpią przede wszystkim z własnych doświadczeń. Są bowiem tak jak ich rodzice, dziadkowie i pradiadkowie, mieszkańcami regionów, gdzie piękna tradycja mleczarstwa przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

Wszystko co robi Mlekpól, robi we współpracy z ludźmi, dla ludzi i z myślą o ludziach. Dbą o nich naturalnie i to już od 40 lat! Rok 2020 Spółdzielnia zakończyła z blisko 2 mln litrów skupu mleka, co stanowi ponad 16% w skali całego kraju. Daje to obietnicę, że pełna przygód i pasji mleczna podróż Mlekpól będzie nadal kontynuowana.



łaciate

Mazurski
SMAK



Mrągowska





MURY OPOROWE TYP L

**20 - LAT
DOŚWIADCZENIA**

1. Wysokość od 55 do 405 cm.
2. Szerokości modułowe 49 cm i 99 cm.
3. Elementy w trzech klasach obciążeń.
4. Beton architektoniczny.



☎ 89 / 742 71 79
✉ info@globmetal.eu
🌐 www.globmetal.eu

zapraszamy

Producent Systemów Fotowoltaicznych



Fotowoltaika



Pompy ciepła

ul. Lubawska 12, 14-200 Łtawa
Tel. 89 644 33 33

Dowiedz się więcej na www.ivendo.pl





Nasza firma istnieje na rynku motoryzacyjnym od wielu lat. Dzięki temu posiadamy doświadczenie, które gwarantuje profesjonalne wykonanie usług oraz dobór najlepszych części do ich wykonania. Naszym atutem jest dobrze wyszkolona kadra mechaników, specjalizująca się w obsłudze konkretnych marek samochodów. Zajmujemy się naprawą wszystkich marek, jednak specjalizujemy się w naprawie aut marki Skoda i grupy Volkswagen (Audi, Seat). Oprócz napraw typowo mechanicznych (elementy zawieszenia, systemy hamulcowe, skrzynie biegów, remonty silników) oferujemy również specjalistyczne naprawy elektromechaniczne i elektroniczne, opierające się głównie na profesjonalnym sprzęcie do diagnostyki elektroniki, ale przede wszystkim możemy poszczycić się odpowiednio przygotowaną do tego celu kadra.

Do napraw powypadkowych aut osobowych posiadamy własne, profesjonalnie wyposażone lakiernię oraz blacharnię. Świadczymy pełną pomoc w załatwianiu formalności związanych z kontaktem z ubezpieczalnią i ich przedstawicielami. Rozliczamy szkody kosztorysowo, jak i bezgotówkowo z większością ubezpieczalni działających na polskim rynku. Posiadamy własną pomoc drogową, która może na terenie Olsztyna, bez żadnych opłat ze strony klienta, przywieźć auto z miejsca kolizji do serwisu. Na czas naprawy zapewniamy auto zastępcze.

Jesteśmy wielkimi miłośnikami motosportów. Pojawiamy się na trasach rajdowych i wyścigowych jako zawodnicy oraz jako obsługa aut podczas imprez sportowych. Zajmujemy się budową, przygotowywaniem i obsługą aut sportowych – robimy to z wielką pasją i poświęceniem. Zaangażowanie i pełen profesjonalizm wielokrotnie zostały docenione przez doświadczonych zawodników oraz wielu młodych amatorów, stawiających pierwsze kroki w motosportcie.

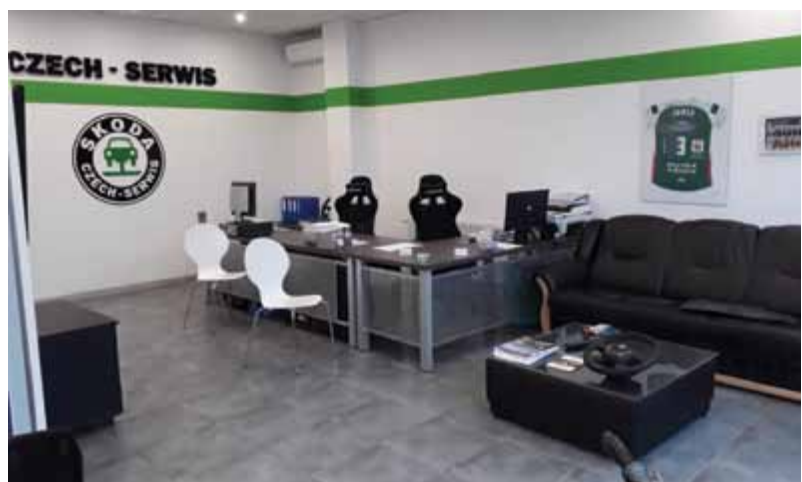


Klientom flotowym świadczymy usługi:

- bezpłatną „DOOR to DOOR”, która jest wygodnym rozwiązaniem głównie dla kadry, ceniącej swój czas. Po telefonicznym ustaleniu terminu naprawy nasi pracownicy odbierają auto spod wskazanego adresu, przewożą je do serwisu, a po wykonaniu naprawy odstawiają w wyznaczone miejsce
- priorytetową – po wcześniejszym ustaleniu terminu z pracownikiem warsztatu auta firmowe naprawiamy poza godzinami pracy serwisu oraz poza kolejnością.

W ofercie również:

- przeglądy
- komputerowa regulacja kół
- kupno i sprzedaż aut
- serwis pogwarancyjny
- części mechaniczne i blacharskie
- odrestaurowywanie aut zabytkowych
- rejestracja aut oraz przygotowywanie do rejestracji
- obsługa i naprawa klimatyzacji samochodowej
- wymiana opon (nowe i używane) oraz przechowalnia
- pomoc drogową (holowanie aut – kraj i zagranicą).



Olsztyn, ul. Towarowa 19a | tel. 89 532 09 40, 503 045 991 | www.czechserwis.pl



AGROPerfekt



Grzegorz Jankowski
Prezes Zarządu

AGROPERFEKT SP. Z O.O.
ul. Kolejowa 5
14-220 Kisielice
telefon: + 48 55 2780 900

e-mail: info@agroperfekt.pl
www.agroperfekt.pl



Rozmowa z Anną Szymczak, prezesem zarządu Ławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego „IPB” Sp. z o.o. w Ławie

Na Warmii i Mazurach firma IPB to znana i ceniona marka, która kojarzy się wszystkim z solidnością, wiarygodnością i silną pozycją na rynku budowlanym, ale także z tradycją...

Z dumą mogę powiedzieć, że marka IPB istnieje na rynku ponad pół wieku. W tym roku obchodzimy jubileusz 55-lecia. IPB to firma oparta na wielopokoleniowej, budowanej latami tradycji. Stworzył ją i zarządzał nią przez długi czas Eugeniusz Jarek. Od 2012 r. to mi powierzono stanowisko prezesa. Nastąpiła zmiana pokoleniowa, której celem była kontynuacja dotychczasowej polityki, a także jej rozwój. Od 1991 r. IPB funkcjonuje jako spółka z o.o. Dzięki temu firma przetrwała najtrudniejszy okres załamania koniunktury budowlanej.

Jak udało się firmie przetrwać ten trudny czas transformacji?

Nasza stabilność oparta jest na zespole wykwalifikowanych pracowników, własnym zapleczu technicznym, wysokiej jakości świadczonych usług oraz wieloletnim doświadczeniu. Szukaliśmy nowych rozwiązań, wchodząc na nowe rynki nie tylko na terenie kraju, ale także poza jego granicami. Rozpoczęliśmy sprzedaż materiałów budowlanych i działalność deweloperską na własnych gruntach.

Dziś IPB to niekwestionowany lider budowlany Warmii i Mazur. Jak udało się państwu utrzymać taką pozycję?

W czasach ciągłej niepewności, niepokoju i zmian gospodarczych dotychczasowy sposób pojmowania lidera już nie wystarcza. Bycie nim we współczesnym biznesie jest dużo bardziej złożone. Lider to firma, która posiada umiejętność kreowania własnej przestrzeni gospodarczej do rozwoju, ma pomysł i odwagę, aby się samemu zmieniać i dokonywać zmian w otoczeniu, oraz która nie boi się wkroczyć w strefę ryzyka i niepewności. IPB to firma, która odnalazła swoje miejsce w branży, z dużym bagażem historii, ale wciąż z bardzo dalekim horyzontem dalszego rozwoju. Aby utrzymać pozycję na rynku, trzeba ciągle trzymać rękę na pulsie, błyskawicznie reagować i zmieniać się. Tworzymy plany wybiegające w przyszłość, ale jesteśmy także gotowi, by

AUTORSKA RECEPTA NA BUDOWLANĄ

je zmieniać. Nie oczekujemy, że trudne czasy przetrwamy z założonymi rękami. Zmiany, które mają miejsce w naszej firmie, pozwalają na bezpieczne funkcjonowanie i spojrzenie w przyszłość.

Mimo trudnych realiów rynkowych IPB wciąż się rozwija, inwestuje i skutecznie konkuruje. Potwierdza to m.in. zdobyty ostatnio przez firmę tytuł Wzorowa Firma 2020 – Lider Budownictwa Warmii i Mazur. Jakie znaczenie ma ta nagroda?

Tytuł Wzorowa Firma to kolejna pozycja na długiej liście trofeów IPB, ale przede wszystkim to bardzo ważne branżowe wyróżnienie, które umacnia markę IPB na regionalnym rynku. Lista wszystkich naszych nagród jest bardzo długa. Najważniejsze to m.in.: Złota Statuetka Lidera Polskiego Biznesu oraz trzy Diamenty do tej Statuetki, 17 Medali Europejskich, 2 tytuły Firma Dobrze Widziana (Supermarka CSR), tytuł Branżowy Lider Zmian, VIP Biznesu, Brylant Polskiej Gospodarki, Mocna Firma Godna Zaufania, Statuetka Orła Biznesu Warmii i Mazur, Laur Najlepszym z Najlepszych czy cztery nagrody TOP WARMII I MAZUR. Od 1996 r. nasze obiekty uzyskiwały też czołowe miejsca i wyróżnienia w corocznych konkursach BUDOWA ROKU Regionu Warmińsko-Mazurskiego. Zajmujemy także wysokie lokaty w konkursach organizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Globalne oceny całej firmy dokonywane przez różnych niezależnych ekspertów mają dla nas szczególną wartość. Są jak papiererek lakmusowy, który pokazuje aktualną kondycję spółki i to, w jaki sposób jest postrzegana marka IPB. Dlatego właśnie tytuł Wzorowa Firma 2020 – Lider Budownictwa Warmii i Mazur przyznany przez kapitułę konkursu i forum niezależnych ekspertów jest dla nas bardzo cennym branżowym wyróżnieniem, które umacnia nasz wizerunek i motywuje do dalszej pracy.

Budują Państwo obiekty o bardzo różnym charakterze: mieszkalne, handlowe, sportowe, przemysłowe. Co jest wspólnym mianownikiem sukcesu w przypadku tak różnych wymogów?



Ukiel Apartamenty w Olsztynie

5821ilzi-a-K

SUKCES

55 lat marki IPB – z tradycją w nowoczesność

Aktualny profil prowadzonej przez nas działalności to działalność deweloperska, kompleksowe usługi budowlano-montażowe oraz sprzedaż materiałów budowlanych. Działalność deweloperską prowadzimy od ponad 20 lat. Mimo iż to nasz najmłodszy produkt, to właśnie budownictwo deweloperskie jest dziś najmocniejszą pozycją w naszej ofercie. Obecnie prowadzimy działalność deweloperską na terenie Iławy, Olsztyna, Malborka i Kwidzyna. Stawiamy na wiarygodność, stabilność, rzetelność, terminowość i bezpieczeństwo. Ponad 3 tysiące klientów, którzy przez ponad 20 lat zaufali marce IPB, to najlepsza rekomendacja dla dewelopera. Potwierdzają to również branżowe nagrody i wyróżnienia. Jednym z takich wyróżnień jest nasza tegoroczna nominacja do rankingu 100 największych deweloperów w Polsce według magazynu „Builder” i zajęcie 42 pozycji w kraju. Ponadto w tym samym rankingu jesteśmy pierwszą z 2 największych firm deweloperskich na Warmii i Mazurach. Jest to dla nas cenne wyróżnienie. Usługi budowlano-montażowe świadczymy dla inwestorów zewnętrznych od początku istnienia firmy. Budujemy nie tylko mieszkania, ale także obiekty przemysłowe, hale sportowe, banki, szpitale, hotele, baseny, SPA. Rozszerzenie przedmiotu działalności o handel materiałami budowlanymi pozwoliło stworzyć kompleksową ofertę dla klientów, która jest wciąż rozbudowywana. IPB to marka rozpoznawalna i doceniana przez klientów. Elastyczność rynkowa i stałe podwyższanie standardów, jak również wielopokoleniowa tradycja sprawiły, że przedsiębiorstwo dopracowało się wizerunku rzetelnego wykonawcy. To jest nasz pomysł, nasza autorska recepta na sukces w biznesie i wspólny mianownik tego sukcesu.

Z których obiektów jest Pani najbardziej dumna i dlaczego?

Specjalizujemy się w realizacjach skomplikowanych, trudnych inwestycji budowlanych – inwestycji o krótkich cyklach realizacji i bardzo wysokich wymaganiach inwestorów. Realizacja takich inwestycji jak salon samochodów MERCEDES w Olsztynie, CH ALFA w Olsztynie, budowa Hotelu Anders w Starych Jabłonkach czy Hotelu Miłomłyn Zdrój w Miłomłynie (hotele z basenami) pokazały szerokie spektrum możliwości



Hotel Krasicki w Lidzbarku Warmińskim

firmy, a zrealizowane obiekty stały się wizytówką Warmii i Mazur. Na szczególne wyróżnienie zasługuje jednak wykonana przez nas adaptacja przedzamcza biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim na nowoczesny, ekskluzywny Hotel Krasicki****. To przepiękny, niezwykle i unikatowy obiekt w regionie. Przywrócenie do życia tak wyeksploatowanego zabytku w ciągu zaledwie półtora roku to w ocenie inwestora rekord świata. Według inwestora była to unikatowa inwestycja w skali całego kraju, dzięki której wzrósł potencjał historyczny tego miejsca. Obiekt ten powstał jak feniks z popiołów i otrzymał mnóstwo prestiżowych nagród, w tym m.in. nagrodę w Londynie za najlepszy hotel w Polsce, Europie i na świecie. Inne zrealizowane obiekty, które stanowią wizytówkę naszych możliwości, to lądowisko dla śmigłowców ponad dachem Powiatowego Szpitala w Iławie czy port śródlądowy w Iławie, za które otrzymaliśmy pierwsze nagrody w konkursie Budowa Roku na Warmii i Mazurach. Ostatnio realizujemy coraz trudniejsze inwestycje, stanowiące nie lada wyzwanie.

55 lat na rynku to piękny jubileusz i powód do dumy...

Nasz jubileusz to imponująca praca kilku pokoleń ludzi. IPB to od zawsze wspaniały zespół pracowników, dobrych i lojalnych fachowców. IPB to przede wszystkim ludzie: nasi pracownicy, klienci, partnerzy. To dzięki nim firma wciąż się rozwija i skutecznie konkuruje. To dla nas ogromna radość, zaszczyt i satysfakcja, że przez tyle lat mogliśmy i nadal możemy liczyć na lojalność i zaangażowanie naszych pracowników oraz zaufanie naszych klientów, inwestorów i partnerów handlowych. Za to wszystkim serdecznie dziękuję. W życiu biznesowym trzeba mieć szczęście do ludzi i my to szczęście mamy – od 55 lat.

5821ilzi-a-K



Rezydencja Vintage w Olsztynie



AB 1260

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW „ZDROWIE” NZOZ W OLSZTYNIE

LABORATORIUM BADAŃ ŚRODOWISKOWYCH

10-116 Olsztyn, ul. Ratuszowa 4
tel./faks (89) 527 38 87 w. 26; (89) 535 31 63;
adres e-mail lbs@nzo-zdrowie.olsztyn.pl

NR AKREDYTACJI PCA AB 1260
wykonuje pomiary środowiska pracy

**HAŁAS, DOBÓR OCHRON SŁUCHU, DRGANIA
MECHANICZNE, PYŁ, OŚWIETLENIE, MIKROKLIMAT,
POBIERANIE PRÓBEK POWIETRZA DO ANALIZ
CHEMICZNYCH, W TYM KRZYSTALICZNĄ KRZEMIONKĘ**

**MEDYCYNA PRACY:
BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE**



12721otbr-A



Transport-Spedycja EMMA to firma działająca kilkanaście lat i zajmująca się transportem krajowym oraz międzynarodowym ładunków neutralnych. W tym czasie wiele firm oraz spedycji zaufało naszej wiedzy, doświadczeniu, kwalifikacjom i rzetelności.

Dysponujemy uniwersalnymi środkami transportu o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5t oraz ładowności do ok. 1500kg, pojemności przestrzeni ładunkowej do ok. 30m³ i przykładowych wymiarach przestrzeni ładunkowej: 4,90 × 2,25 × 2,60 m.

Wszędzie, gdziekolwiek musi dotrzeć Państwa ładunek, my zorganizujemy jego dostawę. Zawsze na czas i w przystępnej cenie.



PRZEWIEZIEMY TWÓJ TOWAR SZYBKO I BEZPIECZNIE

**Specjalizujemy się w Transporcie Drogowym
towarów na terenie całej Unii Europejskiej.**

Kompetentni i solidni pracownicy gwarantują wysoki poziom wykonywanych usług. Znamy nam się przepisy i procedury celne związane z eksportem i importem rzeczy. Jeżeli zaistnieje taka potrzeba, we własnym zakresie organizujemy przewozy promowe. Wszelkie przewozy realizowane są na podstawie konwencji CMR, Prawa Przewozowego oraz kodeksu prawa cywilnego.



Miłogórze 53A, 11-100 Lidzbark Warmiński
tel. 89 766 16 72, 607-529-040 kontakt@emma-transport.pl
www.EMMA-transport.pl

5321LWWL-A



**Kultywowaną
od dziesiątek lat
w lidzbarskim zakładzie
mleczarską tradycję
Warmii i Mazur Polmlek
przeniósł w XXI wiek.**

Dziś nowoczesny i prężnie rozwijający się zakład, to nie tylko perła w koronie Grupy Polmlek, ale lider na skalę europejską. Światowe technologie produkcji i przetwórstwa mleka Polmlek wdrożył w Lidzbarku bardzo szybko, dystansując na wielu polach konkurencję. Od ponad 20 lat firma przykłada dużą wagę do badań i rozwoju, dzięki czemu produkty Polmleku dostępne są w blisko 140 krajach świata. Sukcesem zarządzających zakładem jest ogromna elastyczność i wyczuwanie potrzeb rynku. Każdego dnia ponad 650 pracowników w Lidzbarku Warmińskim podejmuje nowe wyzwania, by sprostać konkurencji i wymaganiom klientów na wszystkich kontynentach, ale także dostarczyć lokalnym odbiorcom sery Polmlek najwyższej jakości. Globalny sukces pomaga osiągnąć fakt zakorzenienia firmy w mleczarskiej tradycji regionu. Pracuje tu już trzecie pokolenie serowarów i mleczarzy. Jednym z najnowszych priorytetów jest produkcja zgodna z filozofią „zero waste”. Firma staje się coraz bardziej przyjazną środowisku. Lidzbarski zakład jest częścią Grupy Polmlek, która w skali kraju zatrudnia ponad 3800 pracowników.

produkty Polmleku
dostępne są w blisko

140
krajach świata.



3121LWWL-A

O TYM, JAK UDAŁO SIĘ DOKONAĆ NIEMOŻLIWEGO

Wielu wątpiło w ten pomysł, ale śmiały eksperyment okazał się sukcesem. W usytuowanych trzy kilometry od Mierzei Wiślanej Kadynach powstają wyjątkowe wina, a wszystko za sprawą niezwyklej technologii wykorzystywanej do ich produkcji.

Jacek Zdrojewski mówi nam, że znajdujemy się na terenie, który należał niegdyś do cesarza Wilhelma II i służył jako wybieg dla koni z pobliskiej stadniny. — Od czasów powojennych nie było tu żadnych upraw, więc tutejsza gleba jest wolna od jakichkolwiek substancji chemicznych, a otoczenie lasu stanowi zabezpieczenie przed zanieczyszczeniami z powietrza — opowiada gospodarz.

Region północnej Polski nie oferuje jednak sprzyjających warunków dla upraw winorośli. Jacek Zdrojewski postanowił jednak podjąć się tego trudnego wyzwania i w 2013 zasadził w Kadynach 16 tysięcy sadzonek.

— Po kilku miesiącach winorośle urosły do wysokości ponad 3 metrów — wspomina Jacek Zdrojewski. — Dla porównania, sadzona w tym samym czasie winnica w Grójcu pod Warszawą urosła do wysokości jednego metra — zauważa nasz rozmówca.

Co przyczyniło się do tak niebywale szybkiego wzrostu roślin? Każda sadzonka została podlana pięcioma litrami żywej wody.

— Sam osobiście pilnowałem, aby nikt nie użył innej wody niż ta specjalna — podkreśla Jacek Zdrojewski.

Pierwsze winobranie w Winnicy Kadyny miało miejsce w październiku 2017, w tym samym roku do projektu dołączył Zbigniew Zygałdo.

Eksperyment, który sceptycy skazywali na porażkę, udał się. Zastosowanie żywej wody nie ograniczyło się tylko do podlania nią sadzonek. Technologię wykorzystano również w trakcie procesu fermentacji wina, co skróciło go z trzech tygodni do zaledwie czterech dni. — Wygląda na to, że mamy nowy gatunek win — Wina Żywe — zauważa Zbigniew Zygałdo.

Cały proces produkcji — od zbiorów aż po gotowy produkt — odbywa się w jednym miejscu, a nad jego odpowiednim przebiegiem czuwa grono światowych autorytetów i ekspertów.

Na czym polega wyjątkowość żywej wody i czym ona właściwie jest? Wydawać by się przecież mogło, że woda to po prostu woda, związek, którego chemiczny wzór sumaryczny znany jest chyba każdemu. — Woda to nie tylko H₂O — odpowiada bez

wahania nasz rozmówca. I wyjaśnia: — Wszystko zaczęło się w roku 2013, kiedy spotkałem się z jednym z najbardziej znanych badaczy wody — Japończykiem Masaru Emoto. To właśnie on udowodnił między innymi, że woda ma pamięć i w odpowiedni sposób zamrażając krople wody, zaprezentował jej strukturę, która swoim kształtem przypomina kryształ.

Po powrocie do Polski Jacek Zdrojewski zainspirowany spotkaniem z Masaru Emoto, kontynuował badania na własną rękę. Opracował technologię, dzięki której poprzez oddziaływanie wodą wzorcową na wodę martwą, udało mu się zmienić jej strukturę.

— Woda składa się z orto-klastrów i para-klastrów. Pierwsze z nich to cząsteczki żywe, drugie są martwe. Wobec tego nasuwa się prosty wniosek — jeżeli w danej próbce przewaga orto-klastrów wynosi powyżej 50 procent, mamy do czynienia z wodą żywą — tłumaczy nasz rozmówca.

— Masaru Emoto przebadał 3,5 miliona źródeł na świecie, a kiedy podesłaliśmy mu naszą wodę wzorcową, powiedział, że nie ma na świecie wody, której kryształ byłby bardziej regularny — relacjonuje Jacek Zdrojewski.

I to właśnie obraz tego niezwyklej kształtu stał się logo, zdobiącym między innymi butelki Żywych Win.

W tej chwili w winnicy powstaje kilka rodzajów wyjątkowego trunku.

— Posiadamy trzy gatunki wina białego i 3 gatunki czerwonego — informuje Jacek Zdrojewski. — Są one kompozycją lub czystą postacią szczepów Leon Millot, Marechal Foch, Regent, Rondo, Aurora, Bianca, Johanniter i Solaris — wylicza nasz rozmówca.

I zapewniam: — Biorąc pod uwagę różnorodność naszych win oraz ich wyjątkowość związaną z technologią uprawy winorośli i samym procesem produkcji, jesteśmy w stanie zaspokoić indywidualne preferencje każdego z odbiorców.

Więcej na temat technologii żywej wody i Żywych Win dowiesz się ze strony www.harmonyh2o.com.

ŻYWA WODA



Biorąc pod uwagę badania Masaru Emoto i wielu innych wybitnych specjalistów w tej dziedzinie, HarmonyH₂O zwraca szczególną uwagę na strukturę wody. To, co płynie w naszych kranach, zawiera zaledwie od 3 do 5 procent cząsteczek żywych. Możemy więc śmiało powiedzieć, że jest to martwa woda. My, oddziałując na nią wodą wzorcową, zawierającą 100 procent orto-klastrów, przywracamy jej naturalną strukturę i osiągamy wodę o zawartości 60 procent cząsteczek żywych — mówi Jacek Zdrojewski.

HarmonyH₂O prowadzi również szereg eksperymentów. Jeden z nich polegał na zasadzeniu 14-metrowej grządki ogórków gruntowych. Niewielki kawałek ziemi podlewany wyłącznie żywą wodą wkrótce wydał obfity plon.

— 100 kilogramów ogórków o wspaniałym smaku, a nawet te przerośnięte nie były puste w środku. To doświadczenie dało nam do myślenia — wspomina Jacek Zdrojewski.

I dodaje: — Kolejnym sukcesem było zasadzenie winnicy i podlanie sadzonek żywą wodą. Od tego momentu odważnie prowadzimy kolejne projekty. W trakcie fermentacji nasze wino były uzdatniane technologią żywej wody, co zasadniczo zmieniło znany tradycyjny cykl produkcyjny wina i pozwoliło uzyskać nowy gatunek wina — żywe wino.

Woda wzorcowo...

Wkrótce powstały kule, podstawki i kubki ze stali nierdzewnej, w których wnętrzu zamknięto wodę wzorcową. Wystarczy jej zaledwie kilkanaście sekund, by ożywić nie tylko wodę płynącą z naszych kranów, ale i tę znajdującą się w zbiornikach wodnych.

— Na terenie naszej winnicy mamy dwa oczka wodne — mówi Zbigniew Zygałto. — W jednym z nich znajduje się kula wypełniona wodą wzorcową, w drugim nie. Pierwszy z wymienionych zbiorników zachwyca krystalicznie czystą wodą, natomiast ta, na którą nie oddziałujemy wodą wzorcową, jest zanieczyszczona i mętna — opowiada pan Zbigniew.

System filtrujący wyposażony w kule wypełnione wodą wzorcową, który zainstalować można w każdym gospodarstwie domowym, znalazł już zastosowanie w rolnictwie, piekarnictwie, a nawet hodowli zwierząt. Wiemy już, że rośliny podlewane żywą wodą rosną zdecydowanie szybciej, poje one nią zwierzęta rzadziej chorują i są w lepszej kondycji, a upieczony z jej zastosowaniem chleb zachowuje świeżość wyjątkowo długo i ogranicza ilość zużywanych do jego wypieku produktów.

Jak jednak żywa woda wpływa na ludzki organizm?

...dobrze!

— Woda o zawartości orto-klastrów na poziomie 60 procent ma silne właściwości biostymulujące, poprawia odporność i metabolizm. Co za tym idzie? Mniej chorujemy, a składniki odżywcze, których dostarczamy swojemu organizmowi, lepiej się wchłaniają. Żywa woda przeciwdziała powstawaniu złego cholesterolu, poprawia oczyszczanie jelit ze złogów i sprzyja odchudzaniu — wylicza Jacek Zdrojewski.

A Zbigniew Zygałto dodaje: — Ponadto żywa woda zapewnia nam odpowiednią dawkę witalności i energii, lepiej nawadnia nasz organizm, odkwasza go i oczyszcza z toksyn, usprawniając proces odnowy komórek, pracę układu krążenia, a nawet jakość i wygląd naszej skóry. Musimy pamiętać, że ludzki organizm składa się w 70 procentach z wody i bardzo istotne jest to, aby ta dostarczana mu przez nas samych była najwyższej jakości.

Wśród produktów oferowanych przez HarmonyH₂O znaleźć można aktywne kubki, podstawki, kule i zestawy filtrujące do domów i firm — wszystkie rozwiązania zostały docenione już nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

— To zaufanie motywuje nas do dalszego działania. Stale pracujemy nad nowymi technologiami i wdrażamy kolejne produkty — zdradza Jacek Zdrojewski.

I zachęca: — Zobacz, jak już dziś świat wokół ciebie zmienia się dzięki żywej wodzie i zacznij go zmieniać razem z nami. Żywa woda to nie tylko woda do picia — żywa woda to styl życia.

Więcej na temat tej niezwykłej technologii i powstałych dzięki niej produktów, dowiesz się ze strony www.harmonyh2o.com i pisząc na info@harmonyh2o.com.



System uzdatniania żywej wody 10" trzostopniowy „Mój dom” przyłącze 3/4"

10" trzostopniowy system narurowy wyposażony w ciśnieniomierze oraz komplet przyłączy, wyprodukowany z komponentów NSF oraz WRAS. W zależności od jakości wody system można dowolnie konfigurować za pomocą wkładów: mechanicznych, specjalistycznych lub węglowych.



Zestaw dwóch aktywnych kul

Zestaw dwóch aktywnych kul to zdecydowanie najszybszy sposób na otrzymanie żywej wody w całym obiekcie. Wystarczy włożyć Active Ball zamiast wkładu i zamontować. Jeżeli nie posiadasz takiego filtra, zamontuj obudowę i ciesz się żywą wodą w całym budynku!



3-stopniowy system uzdatniania żywej wody „Firma 1” przyłącze 1"

10" system narurowy Big Blue wysokiej wydajności. Wyposażony w stelaż, ciśnieniomierze oraz komplet przyłączy. Wyprodukowany z komponentów certyfikowanych przez NSF oraz WRAS. W zależności od jakości wody system można dowolnie konfigurować za pomocą wkładów: mechanicznych, specjalistycznych lub węglowych. Metalowy stelaż zapewnia stabilność urządzenia.



Zestaw pięciu aktywnych kul

Zestaw pięciu aktywnych kul to zdecydowanie najszybszy sposób na otrzymanie żywej wody w całym obiekcie. Wystarczy włożyć Active Ball zamiast wkładu i zamontować. Jeżeli nie posiadasz takiego filtra, zamontuj obudowę i ciesz się żywą wodą w całym budynku!



RADOX

EKOLOGICZNY OPAŁ NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

- CERTYFIKOWANY PELLET DRZEWNY PREMIUM



Już 20 lat zajmujemy się produkcją pelletu i brykietu z trocin oraz sprzedażą materiałów opałowych na rynku krajowym i zagranicznym. Mając na uwadze troskę o środowisko naturalne oraz rosnącą świadomość ekologiczną klientów, którzy oczekują towarów spełniających najwyższe normy, uzyskaliśmy certyfikat ENplus dla naszego pelletu PREMIUM.

Do każdego klienta podchodzimy indywidualnie, oferując mu produkt dostosowany do jego potrzeb oraz transport towarów samochodami o ładowności od 3 do 24 ton oraz autocysterną.

Nasze składy opału oferują:

- pellet z trocin (klasa A1)
- brykiet z trocin
- drewno
- węgiel
- ekogroszek

PPHU RADOX s.c.
Artur Radomski, Łukasz Radomski
11-040 Dobrze Miasto
Stary Dwór 22A, tel. 89 615 12 46
radox@radox.com.pl | radox.com.pl

II ETAP
INWESTYCJI
JUŻ W SPRZEDAŻY



REZYDENCJE WARMIŃSKIE
PLUSKI



Rezydencje Warmińskie Pluski osiedle całorocznych willi z dostępem
do brzegu jeziora Plusznego



+ 48 696 367 169

rezydencje-warminskie.pl

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny o planowanej inwestycji.

LOKALNI GLO

Pandemia koronawirusa sprawiła, że wszyscy musimy odnaleźć się w nowej rzeczywistości, także przedsiębiorcy.

Miniony rok był trudny, ale i pełen wyzwań. Firmy z Warmii i Mazur mimo wszystko szły z duchem czasu i wykorzystywały swój potencjał, żeby podbijać świat.

Wartością okazały się wypracowane przez lata relacje i uczciwe podejście do biznesu, niezależnie od tego, czy jest do większa, czy mniejsza firma.



Łukasz Kujawa
prezes firmy Falken Trade

— Jeśli firma podbija świat, to muszą tworzyć ją wyjątkowi ludzie, których łączy nie tylko praca. Działająca na rynku globalnym firma Falken Trade Polska skompletowała taki właśnie zespół. Jak nam się to udało? Nietypowy profil naszej firmy wykreował zapotrzebowanie na różne, czasem unikalne umiejętności. Falken Trade to firma, która działa od 10 lat w branży dodatków funkcjonalnych do żywności i pasz. U nas nie obowiązuje porządek feudalny, a partnerska relacja. Tak budujemy zespół, by zwyczajnie czuć się ze sobą dobrze. Naszą firmę tworzą osoby o wysokich umiejętnościach interpersonalnych. Dzięki temu łatwiej nawiązują nie porozumienia z partnerami biznesowymi.

Rok 2020 to był przedziwny rok. Na szczęście rynkowa zapaść nie spowodowała redukcji w ponad 40-osobowym zespole. Pandemia pokazała nam, że mając tak dobry zespół, można być spokojnym, przechodząc na zdalną pracę. Doceniliśmy wartość dobrej logistyki w łańcuchu dostaw, kiedy zamknęły się granice. Kiedy firmy zaczęły odczuwać problemy z obsługą transportów, my zrealizowaliśmy sobie sprawę, jak ogromną wartością są wypracowane przez lata relacje i uczciwe podejście do biznesu.

Nauczyliśmy się, że choć nie wszystko da się w biznesie przewidzieć, warto mieć obok siebie zespół, któremu można zaufać.

BALNIE

Pieter Oosthuizen dyrektor generalny Hotelu Krasicki

— Hotel Krasicki, dzięki położeniu w centrum uroczego małego miasteczka otoczonego zabytkami, lasami, rzekami i jeziorami, daje świetne możliwości wypoczynku. Wiele osób, z różnych części Polski, dopiero na miejscu przekonuje się, że trafiło na prawdziwą perłę: Perłę Warmii. Nie sposób się tu nudzić — rejsy gondolami, spływy kajakowe, wycieczki rowerowe, poznawanie tajemnic zamku, przedzamcza, miasta, a w samym hotelu moc atrakcji — strefa SPA i wellness, biblioteka, klub nocny Basztowa, spotkania z astronomem. Zarówno aktywny turysta, jak i miłośnik historii, znajdą coś dla siebie. Nie można nie wspomnieć o wyśmienitej kuchni szefa Krzysztofa Mazurka, której sztandarowym daniem jest kaczka biskupów warmińskich.

Hotel jest też doskonałym miejscem dla biznesu. Profesjonalna obsługa menedżera oraz działu IT, w pełni wyposażone i klimatyczne sale konferencyjne oraz możliwości eventowe sprawiają, że również wśród firm mamy stałych gości.



Artur Ziemacki mistrz piekarski z Więziennej Piekarni

— Nasza piekarnia mieści się w starym pruskim więzieniu z 1887 roku, gdzie do 2018 roku mieścił się areszt śledczy. Po jego zamknięciu zapragnęliśmy, aby stare więzienie pachniało czarnym chlebem i czarną kawą. I tak 15 marca 2020 roku, w dniu świętego Klemensa, patrona piekarzy, otworzyliśmy Więzienną Piekarnię. Rozpoczęła się pandemia i a dla nas trudny czas, ale nie daliśmy się. Od stycznia nasz chleb można jeść w całej Polsce. Wysyłamy go w każdy zakątek kraju. W przygotowaniu sprzedaży wysyłkowej pomagali nam nasi przyjaciele z całej Polski. Dwa miesiące wysyłaliśmy im testowo nasze chleby, a oni sprawdzali świeżość, jakość opakowania, wymiar higieniczny i estetyczny. Więzienny chleb żytni pieczony jest na naturalnym zakwasie. Jego naturalna i długa fermentacja wzmacnia nasz system odpornościowy oraz wydłuża świeżość nawet do 6 dni. Wysyłamy chleb do dużych miast także na krańce Polski, na przykład w Bieszczady, do Ustrzyk Dolnych, do Wałbrzycha, Gorlic czy Gubina. Wszyscy chcą jeść więzienny chleb z Warmii i Mazur, z Bartoszyc. Na mące z lokalnego młyna w Reszlu. Używamy tylko produktów z Warmii i Mazur. Dlatego cieszę się, że Polacy mają do nas zaufanie i doceniają naturalną jakość naszego chleba. Bo jest on zdrowy i smaczny.



Natalia Jusiak
head of marketing w Zortrax S.A

Zortrax SA od początku swojej działalności dąży do pozycji globalnego lidera w branży druku 3D. Jesteśmy marką o światowym zasięgu, zaopatrujemy ponad 100 rynków, a z naszych drukarek i oprogramowania korzystają m.in. amerykańska agencja kosmiczna NASA czy niemiecki koncern Bosch. W ramach współpracy z firmą Skriware drukarki Zortrax mogą też trafić do ponad 4,5 tysiąca polskich szkół.

Nasz zespół badawczo-rozwojowy cały czas pracuje nad nowymi rozwiązaniami. Przez ostatni rok prowadziliśmy z Europejską Agencją Kosmiczną projekt mający na celu opracowanie technologii druku kompozytowych części i prostej elektroniki wykonanych w całości z materiałów przystosowanych do działania na orbicie okołoziemskiej. Nasza drukarka 3D Zortrax Endureal jest obecnie jedyną na świecie, która umożliwia druk takich komponentów i spełnia wszystkie postawione przez ESA wymagania techniczne.

Marcin Witulski
prezes Polmleku sp. z o.o.

— Największy zakład Grupy Polmlek działa nieprzypadkowo w Lidzbarku Warmińskim. Zaryzykuję stwierdzenie, że Warmia i Mazury to jeden z bardziej mleczarskich regionów w Europie. Stąd pochodzą nasi dostawcy — rolnicy, z którymi od lat współpracujemy, skupując mleko. Klimat regionu, nieskażona przyroda sprzyjają hodowli krów mlecznych. Z mazurskiego mleka tworzymy cenione w kraju i na świecie produkty. Nasze sery i proszki (WPC i laktoza) trafiają do niemal 140 krajów, m.in. na Bliski i Daleki Wschód, niemal wszystkich krajów europejskich oraz do obu Ameryk. Gdyby nie wieloletnie partnerstwo z rolnikami, regionu oraz dbałość tutejszych hodowców o dobre mleko trudno byłoby nam pozyskać surowiec wysokiej jakości. Po drugie tradycja przetwórstwa mleka na Warmii i Mazurach. Czerpiemy z wielopokoleniowych doświadczeń naszych pracowników, mamy dziś specjalistów, których dziadkowie, np. serowarzy, pracowali w lidzbarskiej mleczarni. Po trzecie nasza produkcja zmierza w kierunku eko. Na Warmii i Mazurach powstaje coraz więcej ekologicznych gospodarstw, zapewniających nam ekosuwrowiec. Wreszcie bardzo ważny jest transfer technologii i know-how. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, jako jedna z niewielu uczelni w kraju, kształci kadry mleczarskie na najwyższym poziomie, co także nam ułatwia rozwój.



Katarzyna Rafalska
Nolet

— Jesteśmy rodzinną firmą działającą na rynku od 1976 roku. Prace związane z chowem indyka rozpoczęli już nasi dziadkowie. Zgodnie z rodzinną tradycją w 1996 roku, tuż po zakończeniu studiów nasi rodzice postanowili pójść w ich ślady. Poszli jednak o krok dalej i wybudowali wytwórnię pasz produkującą wyłącznie na własne potrzeby. Dzięki temu zaczęli mieć wpływ na to, czym żywione były zwierzęta. Od tej pory zaczęli dążyć do zdrowej żywności i ekologii. Niedługo później moja siostra i ja podjęliśmy studia na UWM, aby wesprzeć rodziców w ich staraniach. Postanowiliśmy pójść z duchem czasu i zgodnie z zasadą „zero waste” zużytkować i przetworzyć wszystkie pozostałości z gospodarstwa (na przykład obornik indyjski). W efekcie tego powstały dwa produkty: płynna odżywka Natural Liquid i Natural Kompost, które nie dość, że zagospodarowują pozostałości, to po przetworzeniu mają korzystny wpływ na środowisko.





Piotr Głodowski prezes Budokopu Sp. z o.o. Sp. k.

— Budokop w Lidzbarku Warmińskim powstał w 1997 roku. Na początku zajmowaliśmy się usługami transportowo-sprzętowymi, ale z roku na rok się rozwijaliśmy. Ten rozwój dał nam nowe możliwości. Pojawiły się kontrakty drogowe na Warmii i Mazurach, ale nie tylko. Realizowaliśmy inwestycje dla wielu dużych firm oraz instytucji samorządowych. Były to kontrakty na drogach wojewódzkich, krajowych i miejskich. Dzięki temu zrodził się pomysł rozwinęcia naszej działalności w zakresie produkcji betonu towarowego. W 2012 roku powstała spółka Budokop-Beton działająca w Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Lidzbarku Warmińskim. W 2014 roku utworzyliśmy natomiast spółkę Budokop-Kruszywa, która zajmuje się wydobywaniem kruszyw wykorzystywanych w realizacji kontraktów drogowych i w produkcji mieszanek betonowych. Na tym jednak nie poprzestaliśmy. Zwiększaliśmy potencjał sprzętowy, żeby sprostać wymaganiom klientów. W 2017 roku otworzyliśmy jeszcze jeden dział produkcji kostki brukowej i elementów prefabrykowanych. Z kolei w 2019 roku powstała fabryka Crossbruk, w której produkujemy szlachetne, przemysłowe i tarasowe kostki brukowe oraz elementy małej architektury. Naszą siłą jest wiedza, doświadczenie i profesjonalne podejście. Naszą domeną jest wysoka jakość oferowanych produktów i usług wyznaczana przez zespół zatrudnionych specjalistów i laboratorium budowlane.

Rafał Domżański prezes zarządu spółki Expom

— W Grupie Expom pracuje kilkaset osób, w tym około 20 inżynierów. Firma posiada własne biuro technologiczno-konstrukcyjne, które obsługuje pół tysiąca projektów rocznie, a także dziewięć hal produkcyjnych o łącznej powierzchni 20.000 m² oraz własne laboratorium przemysłowe. Firma specjalizuje się w spawaniu konstrukcji stalowych, obróbce skrawaniem, antykorozji oraz montażu komponentów hydraulicznych, elektrycznych i pneumatycznych. W celu spełnienia rygorystycznych wymagań klientów produkowane konstrukcje spawane w Expom SA poddawane są szczegółowym testom na każdym etapie procesu produkcyjnego. Badania wykonywane są przez wysoko wykwalifikowany, certyfikowany personel, zgodnie z międzynarodowymi standardami. Produkowane przez nas konstrukcje podlegają nadzorowi międzynarodowych towarzystw klasyfikacyjnych, np. DNV GL, BV, UDT.

Nową działalnością w spółce jest handel szeroko rozumianych produktów eko. W związku z tym powstał EXPOM ECO-ENERGY, gdzie specjaliści oferują produkty począwszy od pomp ciepła, poprzez fotowoltaikę, pojazdy elektryczne, turbiny wiatrowe, a kończąc na oświetleniu związanym z odnawialnymi źródłami energii, zbiornikach na wodę deszczową czy ekourządzeniach do ogrodu.

ar





NATURAL – KOMPOST NAWÓZ ORGANICZNY WYTWARZANY Z OBORNIKA INDYCZEGO





NAWÓZ ORGANICZNY

- + Poprawia jakość gleby
- + Nie powoduje zasolenia
- + Bezpieczny dla środowiska

POLECAMY DO:



Kwiatów
balkonowych



Trawników



Ogródków
działkowych

Powstaje w wyniku tlenowego rozkładu resztek roślinnych przez mikroorganizmy. Stosowanie kompostu wzbogaca glebę w próchnicę, sprawia, że gleba staje się przewiewna i pulchna. Jest bogatym źródłem materii organicznej i zarazem najtańszym materiałem do użyźniania gleby. Bardzo dobrym surowcem do kompostowania jest obornik (pomiót) indyjski. Jest on kilkakrotnie bogatszy zarówno w substancje odżywcze jak i przyjazne mikroorganizmy. Natural – kompost jest to prze-kompostowany obornik indyjski na bazie słomy. Proces kompostowania odbywa się w ściśle kontrolowanych warunkach. Gwarantuje nam to uzyskanie produktu wysokiej jakości. Zawartość łatwo przyswajalnych substancji odżywczych w naszym kompoście jest kilkakrotnie wyższa niż w kompoście wytworzonym głównie z odpadów roślinnych. W skład naszego kompostu wchodzi również pozytywne mikroorganizmy. Jest on bogaty w bakterie i grzyby, które przyczyniają się w użyźnianie gleby. Wysoki poziom próchnicy powoduje, że gleba zaczyna oddychać i staje się bardziej wodochłonna. Natural – kompost można stosować pod wszystkie rośliny zarówno w postaci sypkiej jak i również można przygotować formę płynną, którą wykorzystać można w trakcie wegetacji roślin. Jest idealnym podłożem w trakcie zakładania nowych trawników oraz jako komponent do produkcji substratów przeznaczonych do uprawy pojemnikowej. Szczególnie polecany jest do stosowania na glebach o niskiej zawartości substancji organicznej oraz przy rekultywacji gruntu.

Skład: Substancja organiczna (próchnica) min. 72% PH 7,5, Azot 3,4%, Fosfor 2,1%, Potas 2,6% Pomiót indyjski obejmuje 100% składu zawartości.

eko nowość



W 2019 roku na produkty BIO Polacy wydali ponad **709 mln zł**. Żyjemy zdrowiej i bardziej świadomie wybieramy żywność. Grupa Polmlek nie tylko wpisuje się w EKO trend, ale kreuje postawy proekologiczne i prozdrowotne.

W zakładzie w Lidzbarku Warmińskim, w sercu Warmii powstają min. ekologiczne sery żółte i eko mozzarella. Produkując i promując EKO, Polmlek pobudza rozwój ekologicznych gospodarstw rolnych na Warmii i Mazurach, regionie słynącym z nieskażonej przyrody.

**100%
MLEKA**
Z GOSPODARSTW
EKOLOGICZNYCH



TOTAL-EKO

Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

Misją firmy Total-Eko Organizacja Odzysku Opakowań SA jest aktywna ochrona środowiska naturalnego oraz wspieranie działań z zakresu gospodarki odpadami.

Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie realizacji ustawowych obowiązków zapewnienia odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych. Pełnimy te obowiązki przy współpracy z wyspecjalizowanymi firmami z terenu całej Polski, prowadzącymi zbiórkę i przetwarzanie odpadów. Dzięki współpracy z branżowymi przedsiębiorstwami dążymy do zmniejszenia negatywnego wpływu na człowieka i środowisko:

- zużytych opakowań i odpadów opakowaniowych,
- zużytych opon,
- olejów odpadowych, smarów i preparatów smarowych.



W ramach współpracy oferujemy:

- uniknięcie wysokich kosztów opłaty produktowej,
- pełną sprawozdawczość do urzędu marszałkowskiego (BDO),
- pewność prawidłowej i terminowej realizacji powierzonego obowiązku,
- oszczędność czasu i pieniędzy,
- doradztwo w zakresie aktualnych przepisów o gospodarowaniu odpadami,
- prowadzenie publicznych kampanii edukacyjnych,
- pomoc w przygotowaniu wniosku do rejestru BDO,
- nieodpłatną licencję na używanie znaku „Jesteśmy Ekologiczni”®.

PRZEDSIĘBIORCO! ZADBAJ O SVOJE PIENIĄDZE! PODEJMIJ WSPÓŁPRACĘ Z TOTAL-EKO ORGANIZACJĄ ODZYSKU OPAKOWAŃ SA.

Wprowadzasz na rynek krajowy produkty w opakowaniach? Skontaktuj się z nami i podpisz umowę, przekazując nam swoje obowiązki w zakresie odzysku i recyklingu opakowań.

TOTAL-EKO

Organizacja Odzysku Opakowań SA
al. Piłsudskiego 72c, 10-450 Olsztyn
tel. 89 534 36 00, kom. 606 770 772
biuro@totaleko.pl www.totaleko.pl

PRACODAWCA MUSI ZADBAĆ O WŁASNY WIZERUNEK



Employer branding to dla każdej firmy absolutna konieczność w funkcjonowaniu na rynku pracownika. Jest po prostu budowaniem wizerunku pracodawcy. Ale jest to jednak dosyć skrótowe wyjaśnienie, więc warto dowiedzieć się o tym terminie nieco więcej.

Sam termin jest dosyć młody, bo został wprowadzony w 2001 roku przez firmę McKinsey. Jeśli chcemy konkurować na rynku pracownika, to musimy zadbać o wizerunek naszej firmy. I nie chodzi tu o fajny szyld czy dobre hasło reklamowe, ale o warunki, w jakich pracują nasi pracownicy. Bo w ten sposób kusimy tych, których chcemy pozyskać z rynku. Employer branding musi być więc czymś stałym w firmie, widocznym na co dzień nie tylko w samym miejscu pracy, ale też w opiniach pracowników. O czym trzeba pamiętać? O różnych pokoleniach pracowników, nowych technologiach, które pomogą w rekrutacji, i o wielu innych rzeczach. Pytamy więc o nie eksperta od marketingu.

Czym dokładnie jest employer branding?

Jak podkreśla Paweł Tkaczyk z agencji Midea, ważny jest tutaj rynek pracownika. — W momencie, gdy mamy rynek pracodawcy, czyli taki, na którym większością rzeczy rządzi pracodawca, to w zasadzie można się nie przejmować marką...

— Czyli taki rynek jak w Polsce.

— To zależy od roku i od branży. Przez ostatnich kilka lat mieliśmy rynek pracownika, więc to raczej pracodawcy starali się o pracowników niż na odwrót. W momencie kryzysu spowodowanego przez koronawirusa okazało się, że bezpieczeństwo pracy jest większą wartością, więc pracownicy zaczęli się bać o pracę. Na rynku pracodawcy to ludzie się do ciebie dobijają. Jeśli jesteś np. dużym pracodawcą w regionie, to nie musisz się za bardzo przejmować budowaniem wizerunku, bo ludzi, którzy chcą u ciebie pracować, jest więcej niż miejsc pracy, które możesz zaoferować. Employer branding pojawił się jako odpowiedź na odwrócenie tego trendu, bo np. ludzie chcą pracować na swoim, pojawia się konkurencja albo ich wyczynajnie zabrakło. Firma musi więc zadbać o budowanie wizerunku, bo jest sporo ofert na rynku i pracownik wybiera taką, gdzie czuje, że będzie mu lepiej.

— Jak się buduje markę pracodawcy?

— Przede wszystkim zaczynasz komunikować, jak się u ciebie pracuje. Wcześniej komunikacja sprowadzała się do pokazania zestawu obowiązków, za które dostaniesz pensję. Jednak w momencie, gdy ludzie mają wybór, to mówisz: „U nas się fajnie pracuje”. To dokładnie to samo, co budowanie marki na rynku produktów. Jeśli jesteś jedynym sklepem na osiedlu, który sprzedaje np. kiełbasę, to piesz na szyldzie „Kiełbasa” i nic więcej. Ludzie, którzy chcą ją kupić, i tak muszą do ciebie przyjść. Ale w momencie, gdy pojawia się konkurencja, która mówi: „Nasza kiełbasa jest lepsza, a zwierzęta, z których ją robimy, były szczęśliwe”, to już nie

wystarczy. Tak samo jest w marce pracodawcy. Można dawać benefity, promocje, np. oślawione owocowe czwartki. Wszystko to, co pracownik postrzega jako dodatkowy benefit, zwiększa wartość takiego miejsca pracy i powoduje, że pracownik chce tam iść.

— Mówi się, że employer branding jest skierowany do dwóch grup — obecnych pracowników i potencjalnych pracowników. Dlaczego?

— Pracownicy pracujący u ciebie nie są odporni na komunikaty innych pracodawców. Employer branding do wewnątrz prowadzi się po to, żeby zmniejszyć retencję, ale też po to, żeby pracownicy byli ambasadorami marki. Ten trend nazywamy employee advocacy. Gdy firma ogłasza nabór, to taki pracownik jest ekspertem od tego, żeby powiedzieć, jak się w tej firmie pracuje. Jeśli nie będzie nas chwalił, to inne osoby do nas po prostu nie przyjdą. Trzeba więc dbać o to, żeby podobało mu się w naszej firmie.

— Można założyć, że budowanie marki pracodawcy jest skierowane do trochę młodszych pracowników, skoro wykorzystuje się do rekrutacji zupełnie inne środki przekazu niż kiedyś?

— Nie do końca. Różne sieci lokalnych sklepów umieszczają plakaty na przystankach, bo chcą zatrudnić ludzi jeżdżących autobusami. Zasady są takie same jak na klasycznym rynku, czyli idź tam, gdzie jest uwaga twoich odbiorców. Po części faktycznie można zauważyć różnice, bo jeśli porównamy, ile razy w ciągu kariery zmieniają pracę przedstawiciele pokolenia baby boomers, a ile milleniarsi, to różnica jest ogromna. Boomersi zmieniają ją około 3 razy, a milleniarsi 19. Utrzymanie ich w pracy wymaga więc innych zabiegów. Jeśli zapytamy boomersów, czy wolą robić fajniejsze rzeczy, ale za mniejsze pieniądze, to 50 proc. powie „nie”. Ale jeśli zapytamy o to samo milleniarsów, to 80 proc. będzie na tak. Po prostu kiedyś pracodawcy budowali markę, płacąc wyższe pensje. Dzisiaj jest trochę inaczej. Tak pracują np. pracownicy Google. Firma ma rewelacyjną markę pracodawcy, ale płaci trochę mniej niż w podobnych firmach o mniejszej renomie.

— Czy można stwierdzić, że employer branding to dla naszego rynku wielka nowość?

— W momencie prosperity, czyli około 2015 roku, zaczęło się boom na pracowników. Ale to też nie zaczęło się u nas w 2015 roku, bo są branże, które zawsze cierpiały na niedobór pracowników, np. branża IT. Mamy więc firmy specjalizujące się w benefitach. Z moich obserwacji wynika, że w 2015 roku około 30 proc. marek, które budowaliśmy, było markami pracodawców. Z powodu koronawirusa ten trend trochę przystopował.

Posiadamy wytwórnię betonu wyposażoną w nowoczesną aparaturę oraz własne laboratorium. Komputerowe sterowanie procesem produkcji gwarantuje uzyskanie najwyższych parametrów mieszanek betonowych. Wysoki poziom produkcji wspiera dodatkowo wykwalifikowany i doświadczony personel, a także wysokiej jakości certyfikowane materiały używane do produkcji.

W stałej ofercie posiadamy:

betony towarowe klasy C

C 8/10, C 12/15, C 16/20, C 20/25,
C 25/30, C 30/37, C 35/45

podsyпки cementowo – piaskowe

stabilizacje 1,5 MPa, 2,5 – 5 MPa,
betony specjalistyczne.

Wiedza, doświadczenie

Siłą firmy Budokop - Beton jest ekspercka wiedza, doświadczenie, profesjonalne podejście do tworzenia mieszanek betonu i sprawne zarządzanie procesem przy realizacji nawet najbardziej wymagających projektów budowlanych. Elastyczność w działaniu zapewnia własny park maszynowy i kopalnia kruszyw. Jednak domeną firmy Budokop - Beton jest wysoka jakość oferowanych produktów i usług wyznaczana przez zespół zatrudnionych specjalistów i laboratorium budowlane.

Jakość, innowacyjność

Budokop - Beton stawia na nowoczesne technologie, kreatywne myślenie, innowacyjne podejście w poszukiwaniu rozwiązań. Wyznaczanie nowych standardów i stały rozwój firmy w obszarach produkcji betonu zaowocowały powstaniem nowych produktów: kostki brukowej Crossbruk i betonowych mebli miejskich produkowanych pod marką Greyform.



**Biurowie
sprzedaży:**

ul. Olsztyńska 15z,
Lidzbark Warmiński

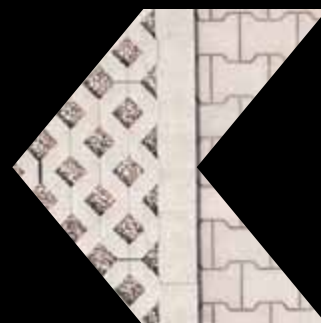
89 767 51 24
budokop.net



5221lwwl-b

Budujemy solidną przyszłość

W Lidzbarku Warmińskim i całej Polsce



Działamy kompleksowo

Od ponad 20 lat sprawnie realizujemy zlecenia dla sektora publicznego, przemysłu oraz inwestorów indywidualnych, zapewniając wszystko, co niezbędne, aby zmieniać kamień w solidne drogi, podjazdy i projekty małej architektury.

Krótko o długiej historii – rodzinna tradycja zobowiązuje

Naszą firmę tworzy już kolejne pokolenie, które łączy bezcenne doświadczenie w branży brukarskiej z nowoczesnością. To właśnie ta synergia sprawia, że sprawnie realizujemy wielkie i małe projekty zapewniając wszystkim inwestorom pełną satysfakcję z wyboru naszej firmy.

Każde zlecenie jest dla nas najważniejsze

Realizujemy wielkie i małe inwestycje – od budowy dróg wojewódzkich, lokalnych i leśnych, aż po aranżację i dostarczanie kostki brukowej do budowy domowych podjazdów. Naszą ofertę budujemy potrzebami Klientów!

Dobry projekt to połowa sukcesu !

Nasi doświadczeni projektanci stworzą dla Ciebie indywidualny koncept aranżacji nawierzchni, który pozwoli dobrze zaplanować cały proces inwestycji – zarówno dla terenu wokół posesji, jak i obiektów komercyjnych, dróg, ścieżek czy deptaków.

Naszą ofertę budujemy potrzebami Klientów!

Doskonale rozumiemy, że od naszej pracy zależy płynność budowy, a nawet całych procesów inwestycyjnych, dlatego gwarantujemy najwyższą jakość i odpowiedzialne partnerstwo:

- realizujemy zlecenia na terenie województwa warmińsko-mazurskiego.
- zapewniamy fachowe i bezpłatne doradztwo;
- dotrzymujemy deklarowanych terminów;
- na bieżąco informujemy o statusie zamówienia;
- gwarantujemy konkurencyjne ceny.



Firma Budokop istnieje od 1997 roku. Podstawowym profilem działalności firmy jest budowa dróg, produkcja betonu towarowego oraz sprzedaż kruszyw. Realizujemy zadania dla instytucji państwowych, prywatnych przedsiębiorstw oraz indywidualnych klientów



W budownictwie liczą się mocne fundamenty – naszymi są tradycja i odpowiedzialność.



**Biuro
sprzedaży:**



ul. Olsztyńska 15,
Lidzbark Warmiński

89 767 51 24
sekretariat@budokop.net
budokop.net

FINISHPARKIET®



*Polecam
Panki Stok*

*Ekskluzywne podłogi
drewniane*

WWW.FINISHPARKIET.COM.PL

GLOBALNI LOK



ALNIE

Są jak gwiazdy na gospodarczym firmamencie. I tylko należy cieszyć się, że błyszczą na Warmii i Mazurach. Bo dobrych firm, mocnych marek, uznanych i rozpoznawalnych na całym świecie, potrzebujemy jak kania dżdżu. Bo są jak magnesy. Przyciągają, zwracają uwagę na region i zachęcają innych do pójścia w ich ślady, do zainwestowania na Warmii i Mazurach. A przecież jak mało który region potrzebujemy nowych inwestycji, nowych miejsc pracy i —co ważne— dobrze płatnych. Inaczej Warmię i Mazury czeka marginalizacja.

Olsztyńska fabryka Grupy Michelin jest największą fabryką opon w Polsce i jednym z największych zakładów produkcyjnych Michelin na świecie. Michelin Polska SA zatrudnia w Olsztynie około 5 tys. osób i jest największym pracodawcą na Warmii i Mazurach.

Olsztyńska fabryka produkuje opony do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych oraz do pojazdów rolniczych, a także formy, kordy i półfabrykaty; ma też nowoczesne centrum logistyczne. Fabryka zajmuje powierzchnię około 200 hektarów. Mimo że zakład produkuje około 35 tys. opon dziennie, jest zakładem, który jest przyjazny środowisku.



Jarosław Michalak
prezes Zarządu
i dyrektor generalny
Michelin Polska SA:

— Dbałość o ekologię ma dla nas kluczowe znaczenie. Kierujemy się przede wszystkim względami środowiskowymi. Kończymy ważną inwestycję, jaką jest nowoczesna ciepłownia gazowa, która będzie spełniać przyszłe, bardziej restrykcyjne normy środowiskowe. Ciepłownia gazowa ograniczy, a w przyszłości wyeliminuje, węglowe źródła energii. Fabryka stawia na przyjazny środowisku transport intermodalny, czyli połączenie transportu kolejowego i kołowego. Z kolei wewnątrz firmy przechodzimy na transport samochodami elektrycznymi. Dzięki inwestycjom środowiskowym w ostatnich kilku latach fabryka dwukrotnie zmniejszyła zużycie wody, ograniczyła ilość odpadów i zmodernizowała technologię ich utylizacji.

Tewes-Bis sp. z o.o. to firma rodzinna założona przez Janusza Skowrońskiego. Od 1991 roku specjalizuje się w projektowaniu i wytwarzaniu maszyn, urządzeń i całych linii technologicznych, opracowywaniu oraz wdrażaniu techniki i technologii produkcji, często prototypowych, na zamówienie klienta. Dziś firma jest liderem w dostawach kompletnych linii technologicznych do produkcji różnego rodzaju twarogów, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Ich linie technologiczne i różne urządzenia procesowe pracują na Białorusi, w Rosji, na Ukrainie i w krajach bałtyckich (odbieralnie i aparatownie, linie do produkcji twarogu, sera, serków, napojów fermentowanych, systemy mycia itd.), Niemczech (linie do produkcji jogurtu, stacje mycia), na Węgrzech i w Rumunii (linie do produkcji twarogu, serków, stacje mycia), również w Azji oraz Ameryce Środkowej i Południowej (systemy mycia).



Krzysztof Skowroński
prezes Tewes-Bis Sp. z o.o.

— To ludzie tworzą firmę, bez wzajemnego zaufania nie da się zbudować dobrej firmy, która jest w stanie się rozwijać, sprostać nowym wyzwaniom, jak choćby teraz, w tych trudnych czasach pandemii.

Można mieć najlepsze pomysły, ale spalą na panewce, jeżeli nie będziemy w stanie przekonać do nich innych — podkreśla Krzysztof Skowroński, prezes Tewes-Bis Sp. z o.o. — Strzałem w dziesiątkę okazała się koncentracja Tewes Bis na rynkach Europy Wschodniej. Zawsze powtarzam, że dobrze jest zarabiać na Wschodzie, a wypoczywać na Zachodzie. Jesteśmy firmą rodzinną, co też przekłada się na atmosferę w pracy, na relacje międzyludzkie. Te bardziej opierają się na zaufaniu, lojalności niż hierarchii służbowej. Staramy się wzajemnie wspierać, pomagać sobie w sytuacjach, kiedy ta pomoc jest potrzebna. A rodzinny charakter firmy pomaga też w samym biznesie, bo klient ma bezpośredni kontakt z właścicielem.

Boccard Kates to firma powstała z połączenia dwóch spółek: Boccard Polska i Kates Polska, działających na polskim rynku od ponad 25 lat. Do formalnego połączenia spółek doszło w 2020 roku, a główną siedzibą nowo powstałej firmy został Olsztyn. Połączenie spółek wiąże się z szeregiem nowych inwestycji w Olsztynie. Jedną z nich jest otwarta we wrześniu 2020 r. nowa hala produkcyjna o powierzchni prawie 1400 m². W najbliższych latach firma Boccard Kates planuje budowę dwóch kolejnych hal. Poza tym w ciągu trzech lat planuje zwiększyć zatrudnienie o około sto osób.



Piotr Śledziński
członek Zarządu Boccard Kates

— Obie firmy to lata doświadczenia i zaangażowania, wielu projektów zrealizowanych z sukcesem przez wykwalifikowaną i kreatywną kadrę pracowników. Ich połączenie pozwoliło na stworzenie naprawdę kompleksowej oferty dla klientów z każdego rynku: od farmacji i biotechnologii przez przemysł spożywczy, chemiczny aż po energetykę i przemysł ciężki. Działając jako jedna firma, jesteśmy w stanie wykonać instalacje technologiczne pod klucz, czyli nie tylko zaprojektować i zbudować samą instalację, ale także wszystkie urządzenia procesowe będące jej częścią. Posiadamy własny warsztat produkcyjny, rozbudowany w 2020 roku, w którym wykonujemy prefabrykację rurociągów i skidów oraz produkujemy m.in. zbiorniki, mieszalniki, bioreaktory i stacje CIP. Oferujemy także modernizację, optymalizację, utrzymanie ruchu i serwis instalacji i urządzeń. Dodatkowo możemy liczyć na wsparcie międzynarodowej grupy Boccard, której jesteśmy częścią.

Puidukoda Polska od 2004 roku zajmuje się dystrybucją drewna struganego i desek profilowanych estońskiego producenta Puidukoda.

Oferta opiera się na sprzedaży hurtowej oraz detalicznej boazerii, elewacji, podłóg, tarasów, C24 oraz drewna przeznaczonego do dekoracji wnętrz. Ponadto Puidukoda Polska współpracuje z innymi producentami, rozszerzając swoją ofertę o termodrewno, produkty do budowy saun oraz akcesoria saunowe. Głównym surowcem jest drewno drzew iglastych (świerk, sosna i modrzew syberyjski) pochodzących ze Skandynawii i północnych rejonów Rosji.



Tomasz Lipowski
prezes Zarządu Puidukoda
Polska Sp. z o.o.:

— Firma posiada obecnie trzy składy fabryczne: skład „Mazury” w Pieszku, skład „Wielkopolska” w Węglewie k. Konina i skład „Lublin” w Dominowie k. Lublina oraz rozbudowany system dystrybucji, aby zoptymalizować koszty dostaw i zapewnić klientom stały dostęp do produktów. Warto podkreślić, że w firmie Puidukoda dużą wagę przykładają do nowoczesnych, zaawansowanych technologicznie rozwiązań produkcyjnych, mających na celu zwiększenie wydajności i zapewnienie jak najszybszej realizacji zamówień.

Dobre jakościowo drewno to jednak nie wszystko – firma Puidukoda Polska, jako jedna z nielicznych na naszym rynku, oferuje klientom malowanie maszynowe drewna na indywidualne zamówienie. Również w tym przypadku stosuje się nowoczesne systemy do powlekania i suszenia drewna, a podkłady, farby i lakiery są najwyższej jakości.

am

FIRMA DEKARSKA DARIUSZ ROBAK



FIRMA DEKARSKA

DARIUSZ ROBAK

to rodzinna firma z wieloletnim doświadczeniem. Dzięki współpracy zarówno z dużymi przedsiębiorstwami budowlanymi, jak i z indywidualnymi kontrahentami zdobyliśmy niezbędną wiedzę, a także doświadczenie przydatne przy wykonywaniu kompleksowych pokryć dachowych różnego rodzaju.

Właściciel Dariusz Robak

 **89 741 59 99**
603 166 783

dachy-robak@dachy-robak.pl



FIRMA
DEKARSKA
DARIUSZ ROBAK



Działamy na rynku usług dekarских od 1992 roku, zapewniając kompleksowe usługi w zakresie:

- izolacji z pap termozgrzewalnych
- dociepleń stropodachów
- pokryć dachowych z blachodachówki oraz paneli na rąbek stojący
- wszelkich obróbek blacharskich
- układania dachówek ceramicznych, betonowych
- montażu okien połaciowych
- montażu klap oddymiających

- wyłazów dachowych do pokryć płaskich
- wykonywania więźb dachowych oraz montażu konstrukcji drewnianych.

Nasza wykwalifikowana kadra skupia się na potrzebach klienta, a nasze realizacje cechuje precyzja wykonania. Dzięki wykorzystaniu najnowszych technologii możemy zagwarantować terminowość naszych usług i konkurencyjne ceny.

Zakres wykonywanych usług:

- izolacje z pap termozgrzewalnych
- dachówki betonowe, ceramiczne
- blachodachówki, blachy trapezowe
- konstrukcje, więźby dachowe
- systemy dachów płaskich
- obudowa ścian budynków
- montaż okien połaciowych.

Kierownik robót Adam Robak

 **89 741 59 99 | 601 182 658**
dachy-robak@dachy-robak.pl

11-700 Mrągowo | ul. Słowicza 14 | ul. Leśna Droga 17 | www.dachy-robak.pl



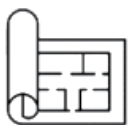
**DOŁĄCZ
DO NASZEGO
ZESPOŁU!**

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE

Firma MESUR specjalizuje się w kompleksowej, geodezyjnej obsłudze inwestycji, nowoczesnych technikach pomiarowych oraz pozyskiwaniu i przetwarzaniu danych ze skaningu laserowego oraz modelowaniu 3D. Realizujemy duże projekty kolejowe, drogowe i kubaturowe. Współpracujemy z największymi firmami projektowymi i budowlanymi w Polsce.

Oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, pakiet benefitów, możliwość zdobycia doświadczenia przy dużych i ciekawych projektach.

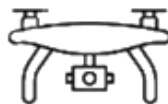
**OD
2005 r.**



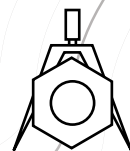
**GEODEZYJNA
OBSŁUGA
INWESTYCJI**



**SKANOWANIE LASEROWE 3D
(TERENU, OBIEKTÓW,
INFRASTRUKTURY)**



**FOTOGRAMETRIA
LOTNICZA
(NALOTY DRONEM)**



**GEODEZJA
KOLEJOWA**



**NADZORY
GEODEZYJNE**



**MAPY DO CELÓW
PROJEKTOWYCH (2D, 3D)**



**OPRACOWANIA
SPECJALISTYCZNE**



**POMIARY
BATYMETRYCZNE**

BIURO@MESUR.PL

+48 600 269 505

+48 516 024 026

PRECYZJA JEST NASZĄ SPECJALNOŚCIĄ

**10-434 OLSZTYN
UL. KOŁOBRZESKA 50H**

WWW.MESUR.PL



BISKUPIEC

MIASTO Z KLIMATEM DO DOBREGO ŻYCIA



BISKUPIEC
krajobraz pełen możliwości

Fot. UM w Biskupcu

Biskupiec — ponad 10-tysięczne miasto na Warmii, które można stawiać za wzór realizacji założeń zrównoważonego rozwoju. Miasto należy do Cittaslow — stowarzyszenia niewielkich miast, których wspólnym celem jest polepszenie jakości życia mieszkańców i przybliżanie kultury dobrego życia. Ideą miast Cittaslow jest przeciwwaga dla homogenizacji miast, zachowanie różnorodności kulturalnej, niepowtarzalnego charakteru każdego z nich, spokojne tempo życia, a także działania prośrodowiskowe i prospołeczne. Jak podkreśla burmistrz miasta Kamil Kozłowski, Biskupiec jest jednym z liderów sieci Cittaslow.

— Mogę potwierdzić, że na podstawie najnowszych badań nasze miasto zajmuje piąte miejsce w sieci Cittaslow, pierwsze w powiecie i drugie w województwie pod względem potencjału społeczno-gospodarczego. Założenia Cittaslow to nie tylko „spokojne życie”, ale też stawianie na nowoczesną organizację miasta i technologie. Całość naszych działań jest spójna — tak, aby zapewnić miastu ciągły i przemyślany rozwój.

Fot. UM w Biskupcu

— Jak w praktyce wygląda realizacja tych założeń?

— To choćby szereg inwestycji, które nie tylko poprawiły jakość życia mieszkańców, ale - co istotne - wpłynęły na poprawę ochrony środowiska. Na przykład termomodernizacja obiektów publicznych, w ramach której przeprowadzono wymianę pieców węglowych na ekologiczne źródła ciepła we wszystkich placówkach oświatowych, Urzędzie Miejskim i domu kultury. Miasto zachęca również mieszkańców do wymiany pieców poprzez dofinansowywanie takiej operacji. Inny przykład polepszania jakości życia mieszkańców przez gminę to wsparcie finansowe budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. W najbliższych planach mamy zakup urządzenia do pomiaru zanieczyszczeń wydobywających się z kominów, czy modernizacja ok. 1700 lamp oświetlenia publicznego.

W Biskupcu rozkwita również budownictwo mieszkaniowe. Od kilku lat zarówno na terenie miasta, jak i gminy powstają budynki socjalne i komunalne. Teraz razem z Krajowym Zasobem Nieruchomości będziemy budować mieszkania dla osób, których nie stać na własny kredyt, a nie kwalifikują się do przydziału mieszkań komunalnych. To iście pionierska myśl. Prętnie rozwija się prywatne budownictwo wielorodzinne. Pomimo pandemii w naszej gminie znacznie wzrosło zainteresowanie sprzedażą gruntów pod mieszkalnictwo jednorodzinne i zabudowę usługową.

— Na czym polegają główne atuty miasta?

— Biskupiec ma atrakcyjną lokalizację przy wschodniej granicy Unii Europejskiej, co sprzyja współpracy z rynkami wschodnimi, wygodne połączenia komunikacyjne, bliskość stolicy województwa, lotnisko oddalone tylko o 45 km. Są tu firmy duże i małe. Udało się zbudować sieć przedsiębiorstw, które żyją w symbiozie, współpracują ze sobą z obopólną korzyścią.



Stworzyliśmy balans między rozwojem gospodarczym, a tym co cenne dla regionu — czyli lasy, jeziora i rzeki. Bliskość natury to rozwój turystyki, ekologiczny wypoczynek, aktywna regeneracja. Wszędzie mamy nowe miejsca do rekreacji, place zabaw, siłownie plenerowe, korty tenisowe, boiska. Za chwilę zrewitalizujemy jezioro położone na obrzeżach miasta. Całkowite przeobrażenie przechodzą obecnie m.in. stadion miejski i budynek dworca.

— Można więc powiedzieć, że macie swoje sposoby na przyciąganie inwestorów i nowych mieszkańców?

— Rzeczywiście, jako władze miasta bardzo dbamy o wsparcie inwestorów, tworzymy dobry klimat dla nich i pokazujemy, że są potrzebni. Stale generujemy rozwój poprzez budowę i modernizację infrastruktury technicznej. Miasto się rozwija inwestycyjnie, nie tracąc przy tym uroku Cittaslow. Łączymy tradycję z nowoczesnością. Biskupiec przyciąga, bo jest tu fajny klimat i fajni ludzie. Dobrze się tutaj czują, chcą tu mieszkać, pracować i inwestować.

Biskupiec.pl

Kamil Kozłowski
burmistrz miasta
Biskupiec

Fot. UM w Biskupcu

KOPERNIK NA ŚWIĘTEJ WARMII



Na Warmii Mikołaj Kopernik spędził większość, bo aż 40 lat swojego życia. Powiat Olsztyński od ponad dekad umacnia lokalną markę Kopernika Warmiaka. Z okazji 548. urodzin uczonego oraz 500. rocznicy obrony zamku i olsztyńskiego grodu przed krzyżackimi wojskami przez astronoma starostwo przedstawiło dwa nowe produkty wpisujące się w promocję marki.

Weźcie wina sublimowanego dwie kwarty, ususzonych jagód figi 4 drachmy, cynamonu, goździków i szafranu po 5 drachm. Zmieszajcie i przecedźcie do czystego naczynia. Używajcie wygodnie i niewstrzeżliwie. Jeżeli Bóg zechce, pomoże! – zalecał uczony.

Stylizowana butelka, szykowne opakowanie i ciekawy smak sprawiają, że trunek doskonale sprawdzi się jako prezent czy pamiątka turystyczna. Produkcji podjęła się lokalna marka Mazurskie Miody z Tomaszkowa. Premierze sublimatu towarzyszy wydana przez starostwo książka pt. „Mikołaj Kopernik. Wojna i dyplomacja” Wojciecha Szalkiewicza o działalności uczonego w regionie.

Kopernik to najbardziej znany Warmiak na świecie i jak nikt inny nadaje się do promowania Warmii, zwanej też Świętą, o czym urzędnicy przypomnieli w popularzowanym od blisko roku produkcie turystycznym Szlak Świętej Warmii (szlakswietejwarmii.pl).



Dziennikarze jako pierwsi zapoznali się z książką pt. „Mikołaj Kopernik. Wojna i dyplomacja” oraz mieli okazję skosztować sublimatu winnego podczas briefingu prasowego. Gospodarzami byli starosta Andrzej Abako i wicestarosta Joanna Michalska

Sublimat winny Mikołaja Kopernika opiera się na odnalezionej przez urzędników recepturze autorstwa słynnego astronoma, który przecież był też medykiem.



BARCZEWO

- MAŁA WENECJA PÓŁNOCY

Barczewo... miasteczko należące do grupy miast Cittaslow. Spokojne, żyjące swoim tempem, jest alternatywą dla intensywnego życia w nieopodal położonym Olsztynie. Miasto oferuje ciekawe dziedzictwo historyczne, może pochwalić się niezliczonymi walorami przyrodniczymi, ale również dba o lokalność i zachowanie niepowtarzalnego charakteru miejskiej przestrzeni.

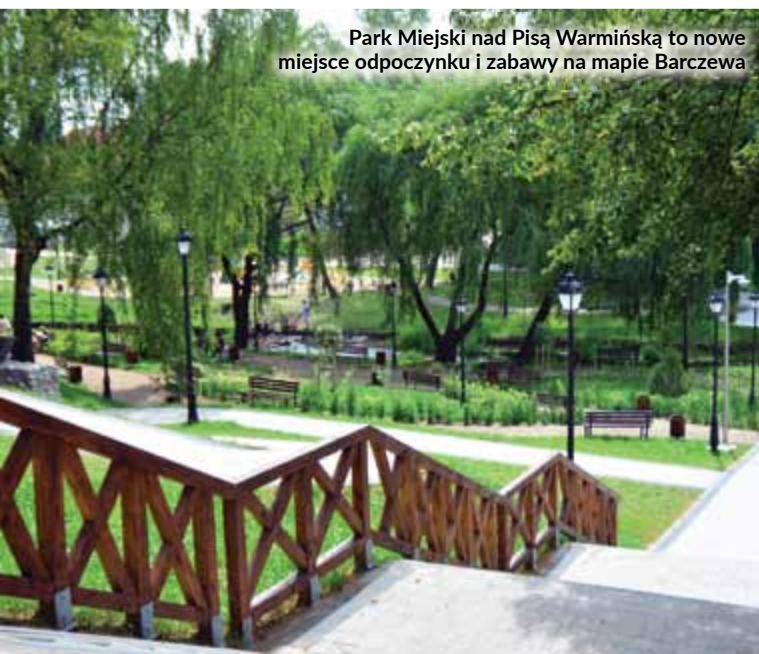
W mieście zdecydowanie jest co zobaczyć. Pierwsze kroki skierować można do Salonu Muzycznego im. Feliksa Nowowiejskiego, wybitnego kompozytora, dyrygenta, pedagoga i patrioty, a zarazem najśłynniejszego mieszkańca Barczewa. Tu, w budynku powstałym w miejscu domu, w którym urodził się Feliks Nowowiejski, mieści się mieszkanie pełne pamiątek, mebli, przedmiotów osobistych kompozytora. Można tu poznać wiele związanych z kompozytorem historii. Kustosz tego interesującego miejsca wie wszystko o wielkim kompozytorze i chętnie dzieli się swoją wiedzą z gośćmi. Potrafi jak nikt inny wprowadzić ich w fascynujący świat życia Pana Feliksa.



Koniecznien trzeba zwiedzić kościół św. Anny i św. Szczepana oraz kościół św. Andrzeja. Historia obu ciekawych budowli jest niezwykle interesująca i trudno wskazać, który ma więcej do zaoferowania zwiedzającym. Szczególną wartość dla miłośników historii ma nagrobek w kościele św. Andrzeja, który kardynał Andrzej Batory w roku 1598 wystawił sobie oraz swemu bratu Baltazarowi. Ten renesansowy zabytek autorstwa Wilhelma i Abrahama van der Blocke przedstawia leżącą figurę Baltazara i klęczącą postać Andrzeja.

Kiedy już obejrzymy budowle sakralne, kolejnym przystankiem każdego gościa odwiedzającego Barczewo jest średniowieczny ratusz w centralnej części rynku. Z jego odrestaurowanej wieży widokowej, turyści mogą podziwiać piękną okolicę.

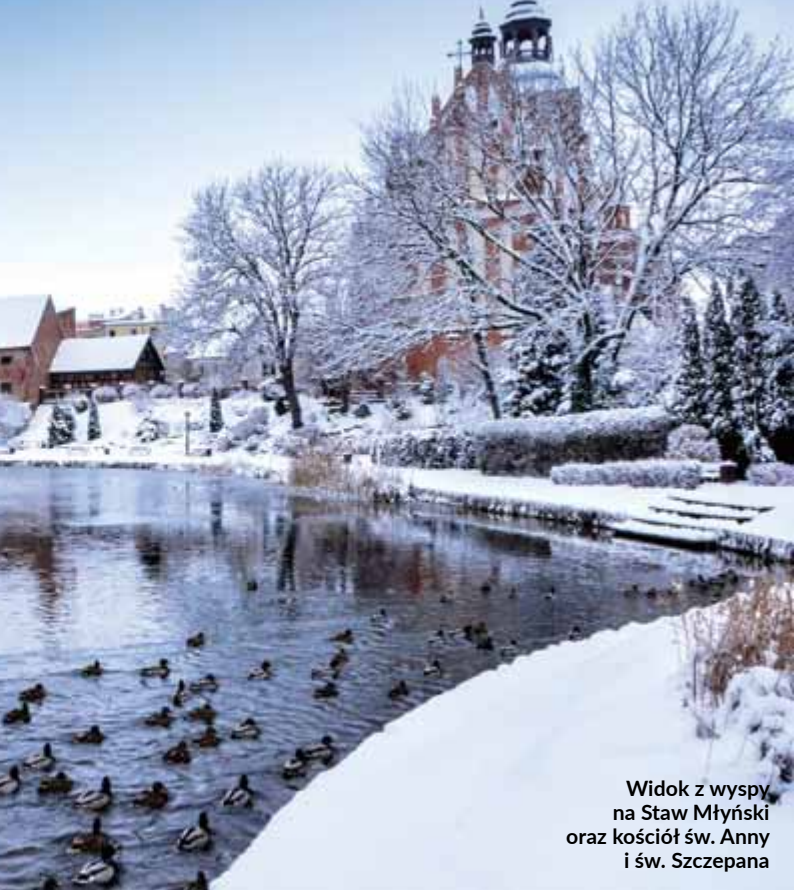
Nie można też zapomnieć o odwiedzeniu barczewskiej synagogi – jedynej byłej bożnicy żydowskiej pozostającej na naszych terenach. Teraz w synagodze znajduje się galeria sztuki. Wiele osób odwiedzających Warmię kojarzy Barczewo również z zakładem karnym, który ma swoją, niezwykle ciekawą historię. Choćby taką, że na początku XIX wieku to właśnie budynek klasztorne w sąsiedztwie kościoła św. Andrzeja zostały przekształcone na więzienie. Szkoda tylko, że nie można zwiedzić znajdującego się po drugiej stronie muru więziennego kościoła św. Dyzmy.



Park Miejski nad Piśą Warmińską to nowe miejsce odpoczynku i zabawy na mapie Barczewa



Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego jest pełen cennych pamiątek po kompozytorze



**Widok z wyspy
na Staw Młyński
oraz kościół św. Anny
i św. Szczepana**

Ważnym dla mieszkańców Barczewa i przybywających do niego turystów miejscem jest Skarbiec Kultury Europejskiej ze swoją ważną historią: najpierw kościoła ewangelickiego, później magazynu eksponatów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, by w końcu, po renowacji, stać się salą koncertową i wystawienniczą.

Warto wiedzieć, że to właśnie tu — w czasie trudnej dla kultury pandemii — odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych transmitowanych ze zrozumiałych względów online, a organizowanych przez Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie. Nawiązując do wspaniałych tradycji muzycznych miasta i postaci Feliksa Nowowiejskiego, CKB dba o jakość prezentowanej sztuki, szczególnie w kontekście muzyki, starannie dobiera artystów występujących na barczewskiej scenie i przekonuje, że jej wartość kulturalna jest wręcz nieoceniona. Wystarczy przypomnieć, że w 2020 roku w Barczewie gościli m.in. Krzysztof Ścierański, Anna Szarmach, Piotr Żaczek, David Haynes czy Vanesa Harbek.

Co roku odbywa się w Barczewie sztandarowa impreza: Międzynarodowy Festiwal Muzyki Chóralnej im. Feliksa Nowowiejskiego, który został uznany za jeden z siedmiu najważniejszych konkursów chóralnych – Grand Prix Polskiej Chóralistyki.

Stolica gminy Barczewo, choć oddalona od Olsztyna o kilkanaście kilometrów, za sprawą rozwijającej się komunikacji jest przyjazna dla turystów, inwestorów oraz starych i nowych mieszkańców.

Miasto i jego okolice są doskonałym miejscem dla biznesu. Wiedzą o tym inwestorzy, którzy znają wartość znakomitej komunikacji dzięki przecinającej gminę drodze krajowej nr 16. To przy niej najchętniej lokowane są nowe inwestycje. Wciąż rozwija się także baza turystyczna: hotele, ośrodki wypoczynkowe, motele i gospodarstwa turystyczne.

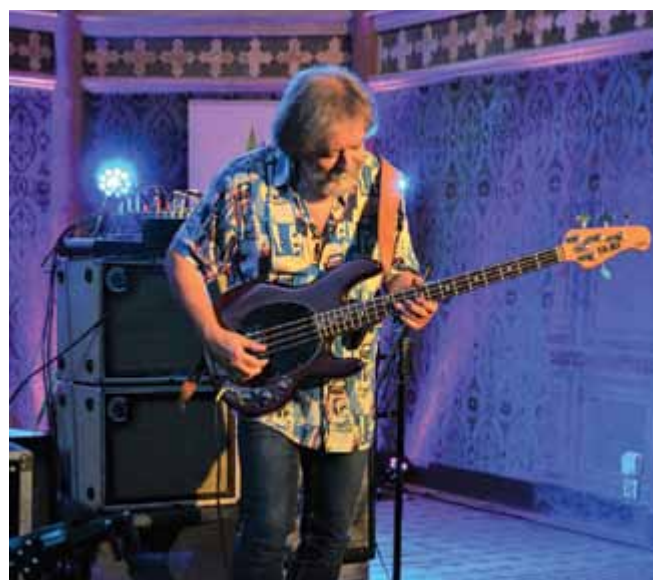
Dzięki przepływającym przez gminę i Barczewo Pisie Warmińskiej i Kiermasowi jest tu niepowtarzalny, naprawdę specyficzny klimat. To prawdziwy raj dla kajakarzy. Wąskie kanały, 15 mostów i kładek sprawia, że Barczewo otrzymało przydomek Mała Wenecja Północy.

Nowy Park Miejski jest miejscem wypoczynku i rekreacji dla całych rodzin. Spacer po urokliwym Barczewie jest prawdziwą przyjemnością, a zakończyć go można, odpoczywając na wyspie na Stawie Młyńskim, skąd podziwiać możemy panoramę miasta, pięknego latem i zimą.

Zapraszamy, bo warto wpaść do Barczewa...



Koncert Ani Szarmach z udziałem Piotra Żaczka i Davida „Fingers” Haynesa



Krzysztof Ścierański na koncercie w Skarbcu Kultury Europejskiej



Na scenie Skarbca wystąpiła również Vanesa Harbek

KRZYŻACKA HISTORIA W NOWYM WYDANIU

Zamek w Szczytnie kojarzy wiele osób, choćby dzięki temu, że noblista Henryk Sienkiewicz właśnie tutaj umieścił część fabuły swojej powieści „Krzyżacy”. Jednak dopiero teraz, dzięki wsparciu funduszy unijnych, możliwe stało się przywrócenie pozostałościom zamku krzyżackiego blasku i odpowiednie wyeksponowanie jego turystycznych walorów.

Dzięki projektowi łatwiej będzie sobie wyobrazić, jak wyglądał zamek w Szczytnie w czasach swojej świetności. Ruiny zamku krzyżackiego, które można było oglądać do momentu rozpoczęcia inwestycji, to jedynie fragment całego kompleksu, bo najważniejszym elementem projektu pod kątem przyszłych odwiedzających jest ich wydobycie. Zagospodarowanie i zabezpieczenie istniejącej ruiny obejmuje działania polegające na obniżeniu poziomu terenu dziedzińca zamku oraz terenu między zachowanymi skrzydłami zamku do poziomu z okresu średniowiecza, co umożliwi wyeksponowanie skrzydła wschodniego z przejazdem bramnym, wieży południowo-wschodniej czy murów obronnych. Wykonana zostanie także fosa od strony pasażu i jeziora, a także przejście od strony ulicy Spacerowej na teren dziedzińca ratusza, w formie zawieszanej kładki pieszej.

SZEŚĆ WIEKÓW HISTORII

Zamek nad Jeziorem Domowym Dużym wybudowano w latach 1370-1380. Pełnił różne funkcje: obronną, siedzibę starosty książęcego czy rezydencji myśliwskiej. Od połowy XVII wieku zamek zaczął podupadać i został opuszczony. W latach 1729-1792 systematycznie rozbierano kolejne jego części: wieżę, mury obronne i jedno ze skrzydeł od strony podzamcza. Zamek w takim stanie pozostał do początku XX wieku, kiedy to siedziby w nim znalazły Haimatmuseum, a

później Muzeum Mazurskie. Po przeniesieniu siedziby muzeum do budynku ratusza pozostałości zamku ponownie zaczęły niszczeć. W latach 60. rozebrano przykrywający je dach, a w latach 1990-1992 mury zabezpieczono w postaci trwałej ruiny.

ZAMEK Z GOŚCINNOŚCIĄ DLA WSZYSTKICH

Wydobycie ruin na powierzchnię to jednak nie wszystko. Być może nawet ważniejszym elementem rewitalizacji zamku krzyżackiego w Szczytnie jest zabezpieczenie przed działaniem różnic temperatur, opadów czy wiatru odkrytych części murów. Tym bardziej, że w trakcie prac na światło dzienne wydobły kilka niezwykle ciekawych elementów architektonicznych. Odkryto m.in. fragmenty średniowiecznych przejść pomiędzy pomieszczeniami skrzydła północ-



Fot. UM w Szczytnie



W tym miejscu będzie
jedna z sal ekspozycyjnych



nego i południowego oraz pozostałości piwniczek w części północno-wschodniej i północnej. W zamku będą funkcjonować sala wystawowa całoroczna i sala edukacyjno-wystawiennicza zadaszona. Pierwsza z nich będzie stanowiła uzupełnienie programu edukacyjno-ekspozycyjnego i odpowie na istniejące potrzeby społeczne. Miejscowe środowisko twórców pozyska miejsce, gdzie będą mogły odbywać się m.in. wystawy i wernisaże. Na terenie obiektu będą odbywały się również różnego rodzaju imprezy związane z kulturą i rozrywką. Będzie to miało wpływ na wzrost atrakcyjności dla mieszkańców i turystów. W drugim ze skrzydeł znajdzie się ekspozycja poświęcona dziejom miasta Szczytno, zamku krzyżackiego oraz zdjęciom archiwalnym itp. Całość kompleksu będzie dostępna dla osób niepełnosprawnych m.in. dzięki wygodnej kładce, która umożliwiać będzie wejście do zrewitalizowanych ruin. Dzięki takim rozwiązaniom ten piękny zabytek stanie się łatwo dostępny również dla rodzin z dziećmi w wózkach czy osób starszych. Całość kompleksu otoczy fosa, która nawiązywać ma do pierwotnego charakteru zamku.

NOWOCZESNE SPOJRZENIE NA ŚREDNIOWIECZNĄ TRADYCJĘ

Na terenie zrewitalizowanego zamku w Szczytnie planowane jest umieszczenie urządzeń multimedialnych pełniących funkcje centrów kultury. Zapewni to



Wizualizacja kładki prowadzącej do zamku

Gmina Miejska Szczytno realizuje projekt „Zamek krzyżacki w Szczytnie – nowy produkt turystyczny na mapie województwa warmińsko-mazurskiego”.

Projekt dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020, poddziałania 6.1.1. Infrastruktura kultury. Celem projektu jest wzrost potencjału turystycznego poprzez ochronę i zachowanie dziedzictwa kulturowego. Koszt projektu to 15 756 857,05 zł, dofinansowanie inwestycji ze środków Unii Europejskiej wynosi 7 757 886,62 zł.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



**Rzeczpospolita
Polska**



Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



13821otbr-b

PONADCZASOWE MARKI

Jedne trendy przemijają, inne pozostają z nami na dłużej.
Czy Warmia i Mazury mają własne ponadczasowe
marki, które wytrzymują próbę czasu?
Bez wątpienia tak. Nie są to tylko lasy i jeziora.

Proces komercjalizacji ważnych symboli kulturowych trudno ocenić jednoznacznie. Urynkawianie wartości może z jednej strony prowadzić do ich spłykania i upraszczania. Z drugiej pomaga im przetrwać w czasach agresywnego konsumpcjonizmu, gdy wszystko przelicza się na pieniądze. Również postacie i wydarzenia historyczne z konieczności stają się markami. Jakie ponadczasowe marki reprezentują, lub mogłyby reprezentować, nasz region? Niektóre odpowiedzi mogą zaskoczyć.



Rewolucja w Lidzbarku

Postać Mikołaja Kopernika kojarzymy częściej z Toruniem. Tymczasem znaczną część swojego życia spędził on na Warmii. Po studiach w Krakowie (1491-1495) i we Włoszech (1496-1503) mieszkał w Lidzbarku Warmińskim, Fromborku i Olsztynie. To właśnie w Lidzbarku około 1509 roku opracował on podwaliny własnej teorii heliocentrycznej budowy Układu Słonecznego. Kopernik nie był, rzecz jasna, twórcą heliocentryzmu. Pierwszy taki model powstał już w III w. p.n.e. Zaproponował go grecki astronom Arystarch z Samos. I to właściwie jego należałoby uznać za pierwszego uczzonego, który „wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię”. W czasach bliższych Kopernikowi krytykami geocentryzmu (teoria, wg której to właśnie Ziemia znajduje się w centrum wszechświata) byli m.in. Georg von Peurbach (1423-1461) czy biskup Ratzybony Regiomontanus (1436-1476). Polski astronom przeanalizował wszystkie ówczesne teorie na temat ruchu planet i poparł je nowymi obliczeniami.

Obecnie trafiają się badacze poddający w wątpliwość wagę prac Kopernika. „Teoria Kopernika została nazwana największym przełomem naukowym ostatnich dwóch tysięcy lat, pomimo że Kopernik zachował nienaruszoną arystotelesowsko-ptolemejską strukturę świata, nie odrzucił krystalicznych sfer, podkreślał nieruchomość słońca w centrum wszechświata i sfery gwiazd stałych na jego obwodzie” — pisze Zbigniew Dylewski na stronie dylewski.com.pl. „Nie potrafił także wyjaśnić, dlaczego, skoro Ziemia wiruje, przedmioty wyrzucone w górę spadają na to samo miejsce” — dodaje.

Mimo tych obiekcji to właśnie „De revolutionibus orbium coelestium”, najśłynniejsze dzieło Kopernika, uznaje się za przełom. Traktat zapoczątkował bowiem tzw. przewrót kopernikański, który zmienił oblicze nauki, ale wpłynął także na obyczajowość, politykę czy religię. Możemy więc z dumą powiedzieć, że kosmologiczna rewolucja zaczęła się na Warmii, a ściślej na lidzbarskim zamku. Postać lekarza, duchownego, dyplomaty oraz astronoma amatora (tak, tak, nasz uczony nie był zawodowym badaczem gwiazd) inspirowała do dziś. Kopernik jest marką, która ożywia ruch turystyczny. Promuje także naukę oraz edukację.



Fot. Adobe Stock

Fuks führera

Niewiele brakowało, by Warmia i Mazury wzbogaciły się o atrakcję, do której ciągnęłyby tłumy z całego świata. Mowa oczywiście o Wilczym Szańcu, kwaterze Hitlera w gierłskim lesie, 8 km na wschód od Kętrzyna. 20 lipca 1944 roku dokonano tu nieudanego zamachu na życie przywódcy III Rzeszy. Pieczętowanie przygotowywany przewrót mógł zmienić bieg historii. O niepowodzeniu akcji zdecydował przypadek. Mimo eksplozji bomby przemyczonej na salę narad, führer nie odniósł większych szkód. Przed siłą wybuchu osłonił go potężny dębowy stół, pod którym ustawiono ładunek. Pomogły również szeroko otwarte okna.

Jednak Wilczy Szaniec to coś więcej niż ciekawostka dla pasjonatów II wojny światowej. W 1968 roku kręcono tutaj sceny do filmu „Wyzwolenie” w reżyserii Jurija Ozierowa. Pozostałości hitlerowskiej bazy wojennej pełnią funkcję muzeum, ale jego tereny służyły także celom komercyjnym. Prywatny dzierżawca prowadził tu strzelnicę. Chętni mogli również zagrać w paintballa. Być może należałoby powrócić do podobnych inicjatyw, by lepiej wykorzystać potencjał tej kulturowej marki?

Dwa nagie miecze

Z kolei kulturowy i komercyjny potencjał Pól Grunwaldzkich w powiecie ostródzkim wykorzystano na maksa. Coroczna inscenizacja jednej z największych bitew średniowiecznej Europy stała się już tradycją. W wydarzeniu bierze udział prawie 1,5 tys. rycerzy z Białorusi, Ukrainy, Polski, Rosji, Czech, Słowacji, Niemiec, Włoch, Francji, Finlandii, Węgier, a nawet USA. Walki ogląda prawie 100 tys. widzów. Dni Grunwaldu oraz inscenizacja bitwy odbywają się od 1998 roku. Obecnie to największa plenerowa impreza historyczna w Polsce.

Fot. Adobe Stock

O Olsztynie każdy gada

„Pijaństwo i rozwiązłość” — tak wygląda Kortowiada oczami krytyków. Niestuszenie. Rzecz jasna alkoholu na olsztyńskich juwenaliach nigdy nie brakowało. Ekscesów pod jego wpływem również. Ale impreza zastępną z innych powodów: Kortowiada to przede wszystkim muzyka. Na Górze Kortowskiej grały największe gwiazdy polskiej estrady, poczynając od Lady Pank, a na Maryli Rodowicz kończąc. Występom na głównej scenie towarzyszyły dziesiątki mniejszych bądź większych wydarzeń promujących kulturę studencką. Kortowiada ma szansę stać się marką ponadczasową. Zwłaszcza że jej historia trwa ponad sześć dekad.

Tak, Warmia i Mazury mają oczywiście więcej nieśmiertelnych marek. Jedne znamy lepiej, drugie gorzej. Wielkość marki nie zawsze polega na jej rozpoznawalności. Niektóre są stworzone po to, by utrzymywać lokalną tożsamość. Inne, by promować ją poza granicami regionu. A te wymienione to tylko początek o wiele dłuższej listy.

PS



GMINA BIAŁA PISKA SŁYNIE Z POWROTU DO TRADYCJI

W przeciągu 2 lat powstało łącznie pięć kół gospodyń wiejskich: w Drygalech, Nitkach, Rakowie Małym, Komorowie i Szkodach, które od chwili założenia działają niezwykle prężnie. To efekt nie tylko charakteru tej gminy, ale zupełnie innego podejścia obecnej burmistrz do lokalnej społeczności. Dzisiaj każde z nich jest na swój sposób wyjątkowe i specjalizuje się w tym, co potrafi najlepiej.

Koło Gospodyń Wiejskich „Niteczki” w Nitkach wykorzystало położenie swojej miejscowości i postawiło na dobrodziejstwa, które daje im natura. Słynie z ekologicznej produkcji ziółowych herbat. W miejscowości powstało specjalne zaplecze z wyposażeniem, w którym odbywa się cały proces: przebijanie uzbieranych ziół z pobliskich pól, łąk i lasów, suszenie, komponowanie i pakowanie.

Koło Gospodyń Wiejskich Niteczki

Koło Gospodyń Wiejskich „Drygalanki” w Drygalech było pierwsze, które w tej tematyce przetarło w gminie szlaki. Rękodzieło, w tym szydełkowanie, sprawiło, że Solecie Centrum Kultury w Dryga-



łach stało się miejscem ich twórczych poczyniń. Koło oferuje ręcznie robione cuda – od stroików po koszyki wiklinowe, zestawy serwetkowe itd. Zajęte miejsca na podium w konkursach kulinarnych sprawiły, że oferują wypieki i regionalne potrawy.

Koło Gospodyń Wiejskich Drygalanki

Koło Gospodyń Wiejskich „Komorowska Słodczy” w Komorowie słynie z ciast i ciasteczek na różne okoliczności. W ofercie mają także torty okolicznościowe: urodzinowe, weselne itp. Ponadto,



z okazji świąt, wykonują na zamówienie liczne ozdoby – od krasnali po stroiki czy choinki.

Koło Gospodyń Wiejskich Komorowska Słodczy

Koło Gospodyń Wiejskich „Katarzynki” w Rakowie Małym jest jedynym, które wytwarza ręcznie robione ozdobne świece waxowe. Oprócz tego wykonuje liczne kompozycje kwiatowe, w okresie przedświątecznym chatki z piernika, a niedawno wędzone mięso.

Koło Gospodyń Wiejskich Katarzynki

Koło Gospodyń Wiejskich w Szkodach, najmłodsze, poszukuje dziedziny, w której mogłoby się spełnić. Niedawno pojawił się pomysł na dżemy własnej roboty.





Najczęściej wskazują: godziny, minuty i sekundy, ale są też takie zegary, które rejestrują czas z dokładnością do ułamków sekundy. W niektórych zegarach i zegarkach stosowany jest również system kalendarzowy do wskazywania dat, dni tygodnia, a nawet faz Księżyca. Naprawiając zegary czuję, że są w nich ukryte ludzkie historie, a one same mają duszę... opowiada pani Hanna

— Ludzie zawsze się dziwili na mój widok i robią to także i teraz — opowiada lidzbarczanka, która od kilkudziesięciu lat naprawia zepsute zegary. — W naszym niewielkim mieście prawie wszyscy mnie znają, więc akurat ich to nie dziwi, że kobieta jest zegarmistrzem.

Jak to się stało, że pani Hanna wybrała takie zawód? Namówił ją brat Władek, który najpierw pracował u zegarmistrza w Olsztynie, a później otworzył swój zakład.

Zegarmistrz to zawód ginący

— Bardzo lubię swoją pracę i nigdy bym jej nie zmieniła — mówi. — Jest nie tylko ciekawa, ale daje mi też wolność, niezależność. Mogę też dysponować swoim czasem jak chcę. Zegarmistrz to zawód ginący. Kiedyś w każdym mieście i miasteczku był co najmniej jeden zakład, dzisiaj może jest kilka takich, które zajmują się wyłącznie usługami naprawczymi, bo z samego naprawiania nie da się żyć, dlatego pani Hanna prowadzi także sprzedaż zegarków i galanterii.

Skończy bicie, a ty go jeszcze słyszysz

Jednak, jak mówi pani Hanna, wielu ludzi ma jeszcze wspaniałe, piękne zegary.

— Nie zawsze niestety wiedzą jak o nie dbać. Każdy stary ścienny zegar musi być co kilka, najpóźniej co 10 lat, rozebrany, a jego części namoczone w odpowiednich płynach, trzeba go sprawdzić, zlikwidować luz, naoliwić i złożyć. Konserwacja jest niezbędna.



KOBIETA, KTÓRA ZARZĄDZA CZASEM. ROZMOWA PRZY ZEGARZE

Kiedy mówi się o zegarmistrzu, to oczami wyobraźni widzimy starszego pana w okularach, pochylonego nad maleńkim mechanizmem ręcznego zegarka lub nakręcającego stojący zabytkowy zegar. Nikt nie wyobraża sobie w tej roli drobnej atrakcyjnej kobiety, takiej jak Hanna Grzmiączka.

Smuci mnie, kiedy właściciele takich zegarów nie dbają o nie odpowiednio, nie wiedzą, jaki to skarb. Dobry stary zegar bije tak wspaniale. On skończy bicie, a ty go jeszcze słyszysz. Takie są na przykład zegary marki Gustaw Becker.

Panią Hannę martwi też kiedy właściciele zabytkowych zegarów, próbują sami je naprawiać.

— Otwierają je, zaglądają, coś próbują na własną rękę robić, później bardzo trudno taki zegar nastawić. Mogą też coś uszkodzić, później się dziwią, że naprawa dużo kosztuje, a to przecież zabytek, trzeba o niego dbać.

Zainteresowanie mechanizmami po mamie zegarmistrzu przejęła młodsza córka pani Hani — Małgorzata. Jest... mechanikiem samolotowym.

Naprawia zegary i zarządza czasem

Czy pani Hania zna inne kobiety zegarmistrzów?

— Nie ma ich oczywiście tyle, co mężczyzn, ale kilka jest. Na przykład żona mojego brata pochodzi z rodziny zegarmistrzowskiej, gdzie oboje rodzice wykonywali ten zawód, a na dodatek jej dwie siostry także się tym zajmują.

Prowadzenie własnej działalności zajmuje sporo czasu, wie o tym każdy przedsiębiorca. Pani Hanna nie tylko znalazła jednak czas dla rodziny, ale też skończyła studia w kierunku informatyki i ekonometrii oraz od prawie 20 lat działa aktywnie w Warmińskim Stowarzyszeniu Przedsiębiorców, gdzie pełni funkcję skarbnika. Kto, jak nie ona, z zegarmistrzowską precyzją, przypilnuje finansów organizacji? Lidzbarczanka nie tylko doskonale naprawia zegary, ale doskonale zarządza swoim czasem.

Ewa Lubińska



Hanna Grzmiączka

ul. Hoża 35, Lidzbark Warmiński
Tel. 509-670-804



MIKROBIZNES Z NATURY

Jedno jest pewne — jesteśmy na uprzywilejowanej pozycji. Dzięki niskiemu wskaźnikowi urbanizacji nasz region to wciąż połączenie wielkich, pachnących lasów i zielonych, kwitnących łąk. Mało gdzie w Polsce jest jeszcze takie powietrze, taka woda i taka roślinność jak tu. Nasze pszczoły też wydają się jakby szczęśliwsze. Natura hojnie dzieli się z nami tym, co ma — a my z coraz większą wprawą przy jednoczesnym poszanowaniu jej łaskawości — chętnie z jej dóbr korzystamy. Coraz więcej osób tworzy swoje małe, lokalne biznesy, które korzystają z tego, co swojskie, bliskie i nasze. Poznajcie niektóre z nich.

Płonka, czyli Natalia Załęska-Pyc zielarstwo

Na początku mojej zielarskiej przygody zastanawiałam się, czy zostać tutaj, czy może przenieść się na Podlasie, gdzie też jeszcze jest dość dziko, a przyroda piękna i bujna. Serce wybrało Warmię. Warmię, której zapach i smak zamykam m.in. w naturalnych herbatach i kadzidłach. Mamy tu piękne bagna, łąki, lasy, które wydają się być jeszcze niezbadane i nieodkryte. Spaceruję po nich wytrwale, czerpiąc z ich przychylności i darów, ile się da. Kiedy zdałam sobie sprawę, ile pijemy czarnej „obcej” dla nas herbaty, byłam zła. Bo dlaczego nie korzystać z tego co jest u nas? Zaczęłam wyprawy w gąszcz i przynosiłam naręcza wierzbówki koprzy, czeremchy — której najwięcej jest nad rzeką Wadąg — mimozy czy przytulii czepnej, która pięknie sama z siebie pleni się na mojej działce. Suszę je i robię smaczne, zdrowe, regionalne i w pełni naturalne napary. Produkuję też kadzidła, których historia jest podobna. Zachwycamy się tymi orientальnymi, indyjskimi, zapominając, że podobne można tworzyć z naszych roślin.

Nasz region to wielkie możliwości dla lokalnych przedsiębiorców, którzy chcą działać zdrowo i naturalnie. O tym, czym nasz region dysponuje, a czego jeszcze w nim brak, rozmawiamy z osobami, które właśnie tutaj prowadzą swoje naturalne mikrobiznesy.





Agnieszka Koprucka Warte Świeczki

Wokół naszej olsztyńskiej galerii skupiamy wielu regionalnych rękodzielników, którzy tworząc, korzystają z regionalnych dóbr naturalnych, np. z naszego pachnącego, warmińsko-mazurskiego drewna, swoją przepiękną biżuterię tworzy Luiza Stawińska-Stasik z Matka. Kijek i Szmatka. Kolejną lokalną twórczynią, która z nami współpracuje jest Agnieszka Oponowicz, która prowadzi u nas warsztaty, podczas których opowiada i uczy, jak samemu w domu zrobić swoje naturalne kosmetyki. My sami zajmujemy się produkcją świec. Wosk pszczeli, z którego korzystamy, pochodzi od naszych szczęśliwych i na pewno zdrowych pszczół z pasieki spod warmińskich Lutr. Doskonale pachnie i nie jest do końca oczyszczony. Zawiera w sobie spore ilości pyłku pszczelego, co wspaniale wpływa na jego jakość. Wciąż natomiast szukamy regionalnych dostawców wosku sojowego, którego również w swojej pracy przy produkcji świec często używamy.

AP



MAKA Z SERCA WARMII I MAZUR

Nasz młyn położony jest w sercu Warmii i Mazur, pośród żyznych pól słynących z upraw zbóż konsumpcyjnych. To korzystne położenie pozwala produkować mąkę z surowców najwyższej jakości. Mąka z „Młynomagu” jest w 100% naturalna. W procesie produkcji nie stosuje się żadnych dodatków. Moc wypiekowa naszych produktów pochodzi jedynie z natury.

Kontynuowana jest tutaj ponad 600-letnia tradycja produkcji mąki w Grodzkim Młynie.

Wszystko zaczęło się od ojca obecnych właścicieli Pana Pawła Rezanko, inżyniera rolnictwa, który jako dziecko wychowywał się we młynie swojego ojca, a talent do zamiany ziarna w mąkę odziedziczył po pokoleniach przodków.

Obecnie młyn prowadzi córka Pana Pawła-Joanna i wnuk Paweł Jerzy dumni, że mogą być kolejnym młynarskim pokoleniem w rodzinie, i że mogą dołożyć Grodzkiemu Młynowi następne dekady do wieków dziedzictwa



Jest to prawdopodobnie najstarszy działający młyn w Polsce. Dlatego też oferta „Młynomagu” skierowana jest przede wszystkim do piekarń wykorzystujących tradycyjną technologię wypieku – bez polepszaczy.

Dobry chleb czy ciasto to sprawdzony przepis i świetnie dobrane składniki. Od 25 lat setki okolicznych piekarń i cukierni dostarczają na Twój stół pyszne wypieki i chrupiące pieczywo. Za ich lekkość i smak odpowiada m.in. nasza mąka. Robimy ją ze zbóż, wśród których przechadzasz się latem...

Wiesz, że mąkę z „Młynomagu” możesz kupić w sklepie obok?

Spróbuj, jak łatwo upiec coś dobrego z Twojego przepisu z mąką „Młynomag”

Wierzmy, że żywność to coś więcej niż produkt. Żywność to życie.

Bezpośrednio przekłada się na zdrowie i kondycję – naszą i bliskich. Dlatego tak bardzo staramy się, by nasza mąka była tak bliska doskonałości, jak to tylko możliwe.



1721kewk-a



Wdobie coraz większej intensywności produkcji rolnej problemem staje się coraz większa degradacja gleby wynikająca ze stosowania bardzo dużych ilości nawozów sztucznych oraz wszelkich środków ochrony roślin. Brak nawożenia organicznego przyczynia się do zmniejszenia substancji organicznych w glebie. Brak próchnicy natomiast powoduje, że ziemia staje się jałowa, nie jest w stanie zagwarantować roślinie właściwych warunków do rozwoju.

Natural Liquid jest żywą wzmocnioną próchnicą w postaci zawiesiny. Zawiera olbrzymią populację pożytecznych mikroorganizmów uodparniających roślinę na patogeny oraz wszystkie składniki pokarmowe potrzebne roślinie w proporcji umożliwiającej optymalny wzrost. Składa się również z drobnych cząstek trwałej próchnicy. Cząstki te są wielkości koloidalnej kilku mikronów. Natural stosować można zarówno dolistnie jak i doglebowo w każdej fazie wzrostu roślin. Stosowanie Naturala nie powoduje zakwaszenia gleby wręcz przeciwnie, wysokie pH i duża koncentracja tlenu wapnia sprawia, że gleba jest odkwaszana. Olbrzymia populacja pożytecznych mikroorganizmów uwalnia z gleby składniki pokarmowe roślin oraz zamienia resztki pożywnie w próchnicę zwiększając pojemność wodną i sorpcyjną gleb zmniejszając jednocześnie zasolenie roztworu glebowego. Uwalniają one w glebie składniki pokarmowe roślin w ilościach wielokrotnie większych od ilości wprowadzonych w samym Naturalu, a które dotychczas były niedostępne, dzięki czemu można ograniczyć dawki nawozów sztucznych. Koloidalna krzemionka (SiO_2), grzyby z rodziny Trichoderma, Ampelomyces, Eudarluka oraz bakterie (między innymi Bacillus thuringiensis) zawarte w Naturalu stymulują wzrost oraz zwiększenie odporności roślin na szkodniki i patogeny.



ŻYWA WZMOCNIONA PRÓCHNICA W POSTACI PŁYNNEGO KONCENTRATU

Nie znaleziono w literaturze preparatów, które swoim składem i zakresem działania były takie same lub podobne do Naturala. Znane są jedynie nawozy organiczno-mineralne w formie sypkiej lub granulowanej posiadające właściwości humusowe.

Natural liquid zawiera w swoim składzie aktywną próchnicę trwałą i pokarmową w ilości nie mniejszej niż 50%, kwasy humusowe – huminowe i fulwowe w ilości nie mniejszej niż 20%, azot N w ilości 6-8%, fosfor P w ilości 2-4%, potas K w ilości 2-4%, tlenek wapnia CaO, tlenek magnezu MgO, krzemionkę koloidalną SiO₂, mikroelementy rozpuszczalne w wodzie S-SO₃, Fe, Cu, Mn, Zn, B, Mo, ultra mikroelementy Ti, Se, Co, V, J, pH ~ 8,0.



NOLET Sp. z o.o. Żabi Róg 31, 14-300 Morąg, biuro@nolet.pl, tel. 609 600 133

An aerial photograph of a large, forested island in a lake. The island is covered in dense green trees, with some yellow and orange foliage visible on the right side. A thick layer of white mist or fog hangs over the left side of the island and the surrounding water. In the background, other smaller islands and the blue water of the lake are visible under a hazy sky.

1000 JEZIOŁ 1000 MOŻLIW

Warmia i Mazury to nie tylko piękna przyroda i czyste powietrze.
To także nadal niewykorzystany potencjał biznesowy dla wielu
innowacyjnych firm, ale także – a może przede wszystkim – dla marek
osobistych, które mają tu pole do rozwoju.



WOŚCI

Najstarsi Warmiacy i Mazurzy pamiętają pewne podanie, które mówi o stworzeniu naszego regionu. Otóż gdy Bóg zakończył tworzenie świata, nadal pozostały mu w rękach fragmenty materii, z której kształtował przeróżne lądy oraz wody. Pomyślał chwilę, co z tym fantem zrobić, po czym uśmiechnął się i rozrzucił zawartość dłoni na ziemię. I tak powstały właśnie Zielone Płuca Polski i Kraina Tysiąca Jezior.

Warmia i Mazury odznaczają się na tle gospodarki naszego kraju stosunkowo niskim poziomem uprzemysłowienia. Tutaj należy jednak rzucić nieco światła na fakt, dlaczego tak się dzieje. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w uwarunkowaniach historycznych.

Kierunek rozwoju Polski po II wojnie światowej obrany przez ówczesne władze niejako wykluczał udział Warmii i Mazur w większych planach gospodarczych. Z racji tego, że nasze województwo geograficznie znajduje się w Pol-



sce B, PZPR pomijała ten region kraju w inwestycjach i nie zadbano tutaj o odpowiedni rozwój infrastruktury przemysłowej. Kierując się uwarunkowaniami natury środowiskowej, rozwój Warmii i Mazur skoncentrowano na gospodarce rolnej i spożywczej.

Od wielu lat mocna jest u nas branża rolno-spożywcza, sektor drzewno-meblarski oraz — co oczywiste — turystyka. W ostatnich latach Warmia i Mazury nieśmiało zaczęły się również objawiać jako potencjalna baza sektora usług biznesowych. Ale nie tylko.

Wraz z postępującą cyfryzacją społeczną otwierają się nowe szanse na odnalezienie się na rynku pracy i nie mówimy tutaj tylko o tych, którzy szukają zatrudnienia. To także jednostki lub firmy rodzinne, które obudowują biznesy wokół własnej osoby. Dzięki narzędziom technologicznym właściwym XXI wiekowi tacy przedsiębiorcy mogą skutecznie kreować własną markę osobistą. I z tego korzystają, czego Mazury i Warmia stają się powoli przykładem.

Czytając o producencie jachtów, który sprzedaje do kra-

jów na całym świecie, czy odwiedzając cieszący się renomą hotel, możemy nawet nie wiedzieć, że za sukcesem takich firm stoi właśnie skuteczne kreowanie marki osobistej. To cenni pracodawcy, a do tego coraz częściej sięgający po dostępne im narzędzia cyfrowe, już nie tylko na potrzeby rekrutacji, ale także — ten trend na pewno nabierze rozpędu w kolejnych latach — w ramach funkcjonowania pracowników i/lub po prostu funkcjonowania w biznesie. Przykładem jest — sprokurowana epidemią koronawirusa — zdalna praca, z którą na przestrzeni ostatnich kilkunastu miesięcy zapoznano się w przyśpieszonym trybie społeczeństwo.

Województwo warmińsko-mazurskie to niemal 1,5 mln osób „zamkniętych” na 24 tys. km² znajdujących się w północno-wschodniej części naszego kraju. Od wschodu graniczy z województwem podlaskim, od południa z mazowieckim oraz od zachodu z pomorskim (od pld. zach. z kujawsko-pomorskim). Piękne lasy, czyste wody oraz zdrowe powietrze. Grzechem byłoby tych atutów nie wykorzystać.

Budowanie firmy niejako wokół siebie, czyli własnej mar-

ki, jest o wiele bardziej elastyczne niż zarządzanie korporacyjnym, zbiurokratyzowanym gigantem (takie firmy też są dla rynku jak najbardziej potrzebne), zwłaszcza w obecnej, trudnej rzeczywistości. Przedsiębiorcy zdają sobie z tego sprawę, dlatego rozpatrując lokalizacji na swoją siedzibę/y, coraz częściej biorą pod uwagę właśnie nasz region. Co je tu przyciąga?

Potencjał rynku pracy na Warmii i Mazurach to ok. 35 tys. studentów uczących się na kilkunastu uczelniach wyższych – z wiodącą rolą UWM w Olsztynie – z czego każdego roku pojawia się ok. 10 tys. absolwentów. To bardzo często ludzie gotowi nie tylko do pracy, ale także do tworzenia własnej marki. Zanim dojdą do „swojego”, mają wkład w rozwój regionu jako osoby pracujące (nabierają doświadczenia). Dzięki temu poznają region, specyfikę tujszego rynku pracy oraz oczekiwania klientów, a szerzej – społeczeństwa.

Zachętą do rozwijania się na Warmii i Mazurach są także stosunkowo niskie koszty wynajmu nieruchomości oraz powierzchni biurowych. Korzystają z tego faktu liczni przedsiębiorcy. Pewną rolę w rozwijaniu innowacyjności w regionie – choć chyba nie aż tak efektywną, jak chcieliby architekci – pełnią trzy warmińsko-mazurskie parki technologiczne.

Jakkolwiek nasz region na mapie Polski to jej peryferia, rozpatrując potencjał Warmii i Mazur pod kątem współpracy z zagranicą, znajdziemy tutaj spore pole do popisu. Województwo warmińsko-mazurskie to brama handlowa do krajów bałtyckich – i dalej – skandynawskich. Graniczymy

także z obwodem kaliningradzkim i po prostu z biznesowego punktu widzenia nie możemy udawać, że go nie ma, i nie robić biznesów z Rosją. Marki osobiste z Warmińsko-Mazurskiego potrafią kierować się wiele razy sprawdzoną w biznesie zasadą, że „kapitał nie ma narodowości” (narodowość może mieć jego właściciel).

Jednak chyba tak naprawdę największym atutem Warmii i Mazur, który skłania marki osobiste do rozwijania się u nas, jest coś, czym niekoniecznie dysponują inne części kraju. Zielone Płuca Polski i Kraina Tysiąca Jezior to po prostu niemal idealne miejsce do życia – piękne widoki, świeże powietrze, a do tego świetna baza wypoczynkowa. W sam raz, aby zregenerować baterie po pracowitym tygodniu pracy. Na Warmii i Mazurach żyje się zdrowo, bez pośpiechu, znacznie taniej niż w dużych polskich miastach. A i te są przecież nie tak daleko. Rzut kamieniem od Olsztyna mamy Trójmiasto, do stolicy również z Warmii i Mazur trafimy bardzo łatwo.

No i cały czas zapominamy o jednym. Świetnych warunków przyrodniczych, czyli atutu sprawiającego, że Warmia i Mazury są wyjątkowe, nikt nam nie zabierze. Za to XXI wiek i postępująca cyfryzacja wiele naszych wad (wykluczenie komunikacyjne itd.) jest w stanie zrekomensować swoimi atutami. Sprawia to, że Warmia i Mazury mogą być idealnym miejscem do życia i prowadzenia działalności. To bardzo rzadko spotykana i unikalna konfiguracja, dzięki której można naprawdę spróbować rozwijać się biznesowo, wyznając zasadę „Sky is the limit”.

MCh

Krystian Kielecki
tel. 606 730 931



USŁUGI
HYDRAULICZNO-SERWISOWE
Serwis kotłów DEFRO
i sterowników Tech

SPRZEDAŻ I MONTAŻ KOTŁÓW
POD DOFINANSOWANIE

Łysakowo 27/1
13-100 Nidzica

58211111-A-K



20 lat **SERWISTAL**
STALOWE CENTRUM SERWISOWE

**SOLIDNY
PRACODAWCA**

LIDER WŚRÓD FIRM
RODZINNYCH W REGIONIE



7121ekwe-a



IN PURIS
Prywatny Ośrodek Terapii
Walczymy z uzależnieniami od:
**ALKOHOLU
NARKOTYKÓW
HAZARDU
LEKOMANII
SEKSU**

Zadzwoń
602 330 352
Rabat do 50%
www.inpuris.pl

Uwolnij się od nałogu,
Twoja Rodzina
czeka...



Zerknij



1821kewk-a-K

Meble łazienkowe

Tworzymy meble z myślą o przyszłości. Stawiamy na nowoczesny design w połączeniu z najwyższą jakością produktów. Dajemy Wam innowacyjne rozwiązania, dzięki którym korzystanie z naszych mebli staje się samą przyjemnością.



Potrójna ochrona przed wilgocią

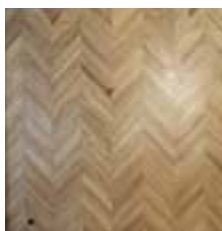
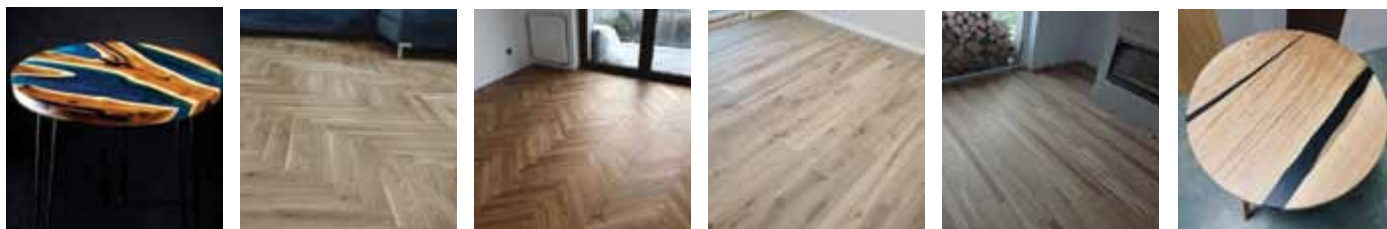
1. najlepsze na rynku wodoodporne lakiery
2. 100% zielonej płyty wilgocioodpornej
3. 100% obrzeży klejonych wodoodpornym klejem PU



Automatyzacja

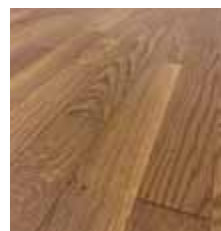
Nowoczesna kabina lakiernicza wyposażona w profesjonalny robot oraz współczesny park maszynowy pomagają nam sprostać nowym wyzwaniom branży mebli łazienkowych.





EKOMAT

PODŁOGI - DRZWI - MONTAŻ



- PODŁOGI DREWNIANE
- PANELE ■ DRZWI ■ TARASY ■ MONTAŻ
- WYROBY Z DREWNA I ŻYWICY
- CHEMIA DO PARKIETÓW



Ekomat Olsztyn, ul. Metalowa 4 | tel. 89 539 13 25
 Ekomat Podłogi Olsztyn | e-mail: ekomat@podloga.olsztyn.pl

14921otbr-a



☎ 601 965 040

trans-bud

| ROBOTY ZIEMNE | ROBOTY DROGOWE |

| ROZBIÓRKI - WYBURZENIA |

| USŁUGI SPRZĘTOWO - TRANSPORTOWE |

| SPRZEDAŻ PIASKU, KRUSZYW, CZARNOZIEMU |

5821niwn-c-K

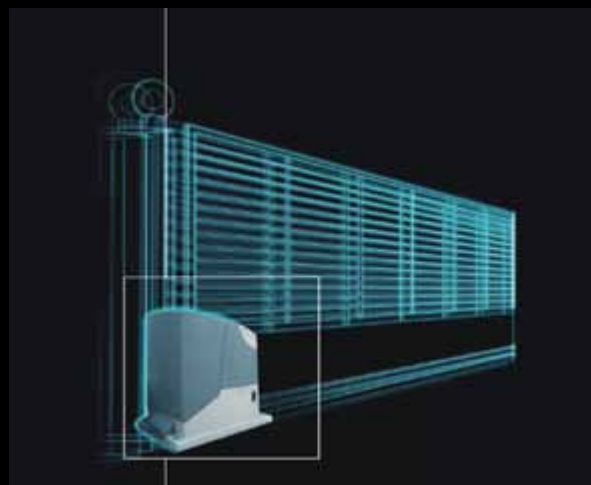


SZEMPLIŃSKI

NASZĄ OFERTĘ DOPASUJEMY DO INDYWIDUALNYCH POTRZEB KLIENTÓW

Firma „SZEMPLIŃSKI” została założona w 2004 roku. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu gwarantujemy Państwu autoryzowany montaż, serwis oraz fachową pomoc i doradztwo techniczne w zakresie bram wjazdowych, bram ogrodzeniowych, bram garażowych, bram dwuskrzydłowych, bram uchylnych, bram segmentowych, bram przemysłowych, napędów do bram, automatyki drzwiowej, ogrodzeń, systemów parkingowych, szlabanów, sterowania radiowego, pilotów, inteligentnego domu, rolet zewnętrznych i rolet wewnętrznych. Korzystając z usług firmy „SZEMPLIŃSKI”, wybierają Państwo wysoką jakość oraz bezpieczeństwo użytkowania.

**Montaż, serwis,
doradztwo techniczne.**



**FHU SZEMPLIŃSKI NOWOCZESNE
BRAMY I OGRODZENIA
AUTORYZOWANY PARTNER FIRMY „NICE”
www.nice.pl**

Olsztyn, al. Wojska Polskiego 83, tel. 0608 085 136, www.bramyolsztyn.pl

Nice



Najwyższej jakości ręcznie wyrabiane produkty pielęgnujące ciało, cieszące oko i zdobiące łazienkę. Piękne i naturalne. "Simpleco" w języku esperanto znaczy "prostota"- inna nazwa nie wchodziła w grę, miało być po prostu Simple i Eco :)

Simpleco to mała, rodzinna manufaktura kosmetyczna prowadzona z pasji do naturalnych produktów oraz szacunku do natury i człowieka. To solidna porcja naprawdę uczciwego rzemiosła kosmetycznego. Ręcznie wytwarzane mydła i kosmetyki powstają ze starannie dobranych surowców - bogatych w substancje odżywcze olei, masel, wosków, maceratów roślinnych i innych cudownych dla naszej skóry produktów. Składniki dobierane są tak, aby współgrały ze sobą i potęgowały swoje dobroczynne działanie na skórę - wszystko naturalnie i tradycyjnie, bez zbędnych ulepszcaczy, wypełniaczy, sztucznego zwiększania objętości.

Oferta Simpleco obejmuje aktualnie:

- mydła naturalne
- odżywcze musy i maśta do ciała
- relaksujące i pielęgnujące półkule kąpielowe
- oleje kosmetyczne
- hydrolaty
- kompleksowe zestawy prezentowe



Wychodzimy z założenia, że jakość pamięta się dłużej niż cenę. Nie konkurujemy o miejsce na sieciowych półkach. Choć to dziś niemożliwe - chcemy, aby obronił się po prostu dobry produkt.

Masz ochotę sprawdzić?



Zapraszamy do sklepu internetowego
www.simpleco.pl

14-260 Lubawa | ul. Biskupa Chrystiana 11
email: simpleco@op.pl | tel: +48 604 095 734



CENTRUM REDUKCJI STRESU NA MIARĘ XXI WIEKU

Otoczony błogością natury i pięknem przyrody Hotel ZAMEK RYN**** emanuje spokojem i wyjątkową atmosferą. Legendarna Gościnność XIV-wiecznego Zamku Krzyżackiego idealnie współgra z dbałością o poczucie odprężenia i najwyższego komfortu Gości.

Centrum Redukcji Stresu w nowym SPA Księżnej Anny powstaje z potrzeby zapewnienia Gościom stanu wewnętrznej harmonii oraz zniwelowania stresu i jego skutków. Spersonalizowane ścieżki zabiegowe, programy odnowy uwzględniające typy osobowości i wrażliwość stresową współtworzą holistyczną filozofię tego unikalnego miejsca.

Bezcenne i prawie już zapomniane **tajniki wiedzy zakonnej** o ziołach i leczniczych roślinach zostaną wykorzystane na nowo w ceremoniach pielęgnacyjnych i terapeutycznych, oczyszczających ciało i umysł Gości.

Oryginalne – autorskie – składniki, metody i ich nieoczywiste połączenia są tworzone z myślą o zupełnie nowej jakości relaksu. Wszystkie przestrzenie wyróżnia dbałość o szczegóły i niepowtarzalność aranżacji, doznań i zapachów, przede wszystkim natury.

Enzymy uwalniające się w czasie pieczenia chleba w **saunie chlebowej** wpływają kojąco na zmysły, pobudzają apetyt na życie i procesy przemiany materii. Zapach chleba, rozgrzane siedziska i dobroczynne działanie tego wyjątkowego miejsca wprowadzają nastroj błogości.

Głęboką inhalację i ukojenie dla kręgosłupa zapewnią relaks w **ziołowym domku**. Wytwarzane w nim wilgotne powietrze przechodzi przez siano, wyzwalać olejki eteryczne i dobroczynne dla organizmu substancje.



Z kolei seanse w **saunie 4 żywiołów** pobudzają zmysły w sposób zupełnie wyjątkowy: każda sekunda ma bowiem swoją historię zarejestrowaną w lasach deszczowych, Morzu Północnym, wulkanie oraz pustyni. W temperaturze 80°C redukujemy stres dzięki wzajemnym przenikaniu wody, ciepłego powietrza, kolorów, dźwięków i zapachów, za każdym razem w unikalnie dobranej scenografii.



Złota łaźnia – Rokitnik Pospolity to unikalna hybryda sauny i łaźni parowej, opierająca swoje działanie o skład i właściwości tego niesamowitego krzewu. Kominiek parowy, na szczycie którego znajduje się miska wypełniona owocami rokitnika – to dobroczynne źródło służące odprężeniu i regeneracji. Dzięki łagodnej temperaturze i wilgotności jest dogodna dla osób, dla których korzystanie z sauny fińskiej jest zbyt uciążliwe. Dopełnieniem klimatu jest lekko sącące się ciepło, pomarańczowe światło. Koloroterapia w tej formie działa na ciało, umysł i duszę, a poprzez skupienie na przyczynach stresu, pomaga stymulować procesy samouzdrawiania.

W **basenie flotacyjnym** temperatura wody jest zgodna z temperaturą ludzkiego ciała, co umożliwia jego lepszą samokontrolę. Wejście w stan błogiej nieświadomości i brak poczucia czasu pozwalają ciału zacząć czerpać korzyści z minerałów zawartych w wodzie.

Zwieńczenie Centrum Redukcji stresu stanowi **nowy basen** o powierzchni 100 m² to ważny element Centrum Redukcji Stresu – wyposażony w funkcję koloroterapii, muzykę pod wodą i miejsce z leżanką do masażu watsu dla 2-3 osób. Goście znajdą tam również przeciwprąd, dysze masujące oraz dwie wanny z hydromasażem / jacuzzi.

ZAMEKRYN.PL



CZY LASY ROSNAĆ?

Fot. Adobe Stock



Pytanie wydaje się banalne, a odpowiedź oczywista. Jeśli jednak spojrzymy na lasy globalnie i systemowo, zagłębiając się nieco w najważniejsze parametry je charakteryzujące – odpowiedź nie jest taka łatwa. Zwłaszcza dla osób, które las traktują jako miejsce rekreacji i wypoczynku, a przemierzając go, widzą zręby zupełne i wielkie mygły z pozyskanym drewnem. Pojawia się wtedy myśl, że głównym zajęciem leśników jest wycinanie drzew, a lasu jest coraz mniej. Czy tak jest w istocie? Oczywiście, że nie!

Dziedziną leśnictwa, która całościowo i systemowo dba o stan zasobów leśnych i nadzoruje ich użytkowanie, jest urządzenie lasu. Poprzez plany urządzenia lasu, wykonywane raz na dziesięć lat w każdym nadleśnictwie, ustalone jest, co, gdzie i w jaki sposób będzie użytkowane. Jednocześnie to „urządzenie lasu” ma taki cel, aby po realizacji 10-letniego planu przeciętny drzewostan danego nadleśnictwa był zasobniejszy, bardziej różnorodny, a przez to bardziej odporny na działania różnych patogenów oraz lepiej dostosowany swoim składem gatunkowym do warunków glebowych i siedliskowych. Bardzo ważne jest to, że plan urządzenia lasu jest opracowywany w oparciu o pełną inwentaryzację terenową – taksatorzy leśni opisują dziesiątkami parametrów każdy różniący się od siebie fragment lasu. Jednocześnie brane są pod uwagę doświadczenia z realizacji planów urządzenia lasu w poprzednich dziesięcioleciach.

Jednym z najważniejszych elementów planu urządzenia lasu jest ustalenie etatów użytkowania, czyli ilości drewna do pozyskania, której nadleśniczy w kolejnym 10-leciu nie może przekroczyć. Ta maksymalna wielkość pozyskania drewna jest zatwierdzana przez ministra środowiska, a realizacja etatu jest dokładnie kontrolowana. Konstrukcja etatów użytkowania jest taka, aby zapewnić pełną realizację fundamentalnych w polskim leśnictwie zasad: trwałości lasu i ciągłości jego użytkowania oraz powszechnej ochrony lasu i powiększania jego zasobów.

Pozyskiwanie drewna jest bardzo ważne. Po pierwsze to wspierały i ekologiczny surowiec, który ma bardzo wielkie znaczenie dla gospodarki naszego kraju i regionu. Po drugie pieniądze ze sprzedaży drewna umożliwiają funkcjonowanie całego systemu ochrony przyrody w lasach i ochrony lasu (systemy przeciwpożarowe, system ochrony przed szkodnikami itd.), pozwalają las hodować, urządzać i użytkować czy wreszcie umożliwiają powszechne udostępnianie lasu i edukację leśną. Po trzecie użytkowanie rębne (cały wachlarz rębni zupełnych i złożonych) i pozyskanie drewna powoduje w lesie zmianę pokoleniową, gdzie stare drzewostany są zastępowane młodymi, powodując zróżnicowanie wiekowe, które jak każda różnorodność jest w przyrodzie stanem pożądanym.

Skąd jednak wiadomo, że nasze lasy są coraz starsze, coraz zasobniejsze, coraz bardziej stabilne i biologicznie zróżnicowane. Dowodem na to są nie tylko dane pocho-



**Biuro Urządzania Lasu
i Geodezji Leśnej Oddział w Olsztynie**

**ul. Kościuszki 46/48
tel./fax 89 527 39 54
e-mail: sekretariat@olsztyn.buligl.pl
www.olsztyn.buligl.pl**

dzące z planów urządzenia lasu, ale przede wszystkim z Wielkoobszarowej Inwentaryzacji Stanu Lasu (WISL). WISL polega na prowadzeniu szeregu pomiarów i obserwacji na stałych powierzchniach (ponad 30 tys.) we wszystkich lasach na terenie całego kraju, bez względu na to, kto jest ich właścicielem. Ponieważ właściciel lasu nie wie, gdzie takie pomiary są prowadzone, dane z nich pochodzące są doskonałym i obiektywnym źródłem informacji o zasobach leśnych oraz gospodarowaniu, zarówno w lasach państwowych, jak i prywatnych. Metodyka WISL jest zbliżona do zasad stosowanych w całej Europie, a pozyskane dane pochodzące z WISL są wykorzystywane w wielu statystykach krajowych (m.in. GUS) i europejskich.

Warto więc sięgnąć po kilka parametrów pochodzących z WISL i pokazać, jak zmieniły się w naszym regionie w skali jednego 10-lecia, które w stosunku do długości życia drzew jest przecież okresem stosunkowo krótkim. Porównując dane z III pięcioletniego cyklu WISL (lata 2015-19) do cyklu I (lata 2005-09), obserwujemy wzrost wielu parametrów. W skali województwa warmińsko-mazurskiego powierzchnia lasów wzrosła z 732,7 tys. ha do 762,7 tys. ha (wzrost o 4,1%), zasoby drzewne (czyli miąższość – objętość drewna żywych drzew) z 192,3 mln m³ do 217,9 mln m³ (wzrost o 13,3%), przeciętny wiek warmińsko-mazurskich drzewostanów wzrósł z 53 do 56 lat, a przeciętna zasobność (czyli objętość żywych drzew na 1 hektar) wzrosła z 262,5 m³/ha do 285,7 m³/ha (wzrost o 8,8%). Oprócz tego obserwuje się szereg innych pozytywnych zmian w mniej wymiernych parametrach taksacyjnych lasu. Jednocześnie w tym samym okresie wzrosła intensywność użytkowania, czyli pozyskuje się coraz więcej drewna. Jak więc to możliwe? Ponieważ lasy rosną!!! I są jednocześnie dobrze urządzone i racjonalnie użytkowane. Można więc powiedzieć, że lasy traktowane w szerszy, kompleksowy sposób są niejako perpetuum mobile dostarczając surowca, który jako jedyny nigdy się nie wyczerpie, oczywiście pod warunkiem właściwego nim zarządzania.

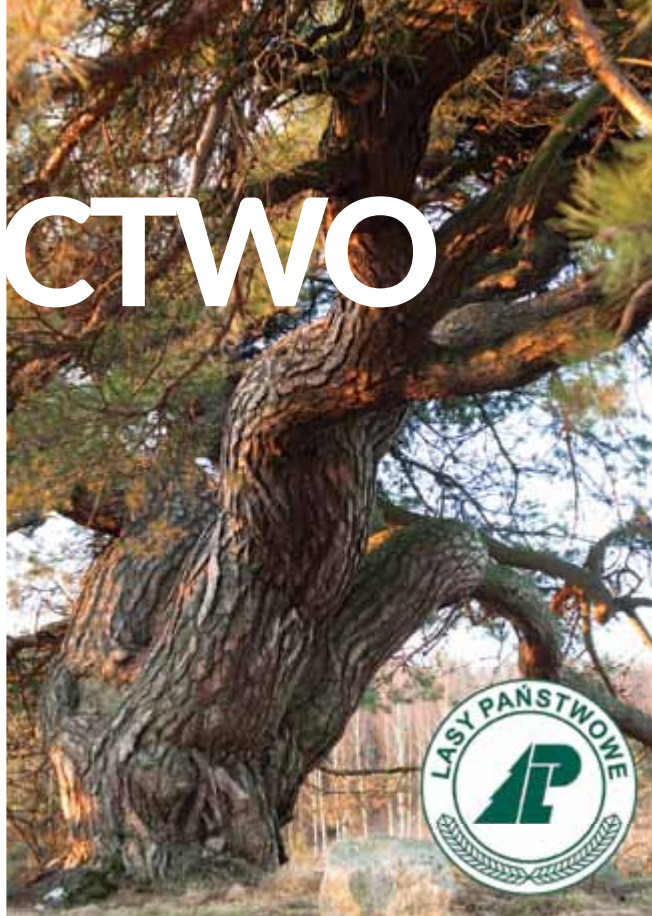
Wszystkie dane o lasach w Polsce, pochodzące z planów urządzenia lasu, WISL i szeregu innych źródeł, można znaleźć w jednym miejscu. To Bank Danych o Lasach (BDL), w którym za pomocą przeglądarki internetowej każdy może się dowiedzieć, jaki jest faktyczny stan lasów w całej Polsce, w naszym regionie, a nawet uzyskać podstawową informację o lesie, który rośnie za płotem.



Fot. Adobe Stock

15621otbr-a

NADLEŚNICTWO LIDZBARK



Fot. Dariusz Wacławik



Fot. Marcin Bisk

Nasze nadleśnictwo powstało w 1874 roku. Zajmowało wówczas obszar 6,5 tys. ha. Obecnie gospodarujemy lasami o powierzchni 27 tys. ha. Są to lasy gospodarcze i ochronne. Dzięki wielofunkcyjnej gospodarce leśnej i zrównoważonemu użytkowaniu lasy o wyjątkowych walorach przyrodniczych i krajobrazowych zajmują dziś ponad 75% obszaru nadleśnictwa.

Prowadzona przez nas trwale zrównoważona gospodarka leśna realizuje zapotrzebowanie społeczeństwa na różne funkcje lasu – gospodarcze, przyrodnicze, turystyczne, rekreacyjne, edukacyjne, ekonomiczne oraz duchowe. Funkcje te umiemy z powodzeniem pogodzić. Nasz las jest miejscem wypoczynku, uprawiania sportu i różnych innych form rekreacji. Oczyszcza powietrze, produkuje tlen i pochłania CO₂. Dostarcza też drewno – naturalny, przyjazny zdrowiu człowieka i w pełni odnawialny surowiec, którego zasoby dzięki mądrej, oszczędnej gospodarce wciąż rosną. Pozyskując o około 32% drewna mniej niż przyrasta, zapewniamy permanentny wzrost zasobów (o 12% w ciągu ostatniej dekady do wielkości średnio ponad 300 m³/ha) i jednocześnie możemy go więcej Państwu zaoferować. Odnawiając dojrzałe lasy, tworzymy nowe, o większej bioróżnorodności, stabilniejsze i ładniejsze. Będą z nich korzystały pokolenia naszych dzieci, wnuków...

Fot. J. Grablewski



Fot. D. Wacławik

Na terenie naszego nadleśnictwa udostępniamy do zwiedzania cztery rezerваты przyrody. Można zobaczyć także liczne pomniki przyrody, którymi są monumentalne drzewa, głązy narzutowe oraz dwie malownicze aleje dębów. Miłośnikom historii i archeologii oferujemy dodatkową atrakcję – cztery kurhany zachodniobałtyjskie, pochodzące z VI w. p.n.e., usypane nad grobami Bałtów. Na tych, których fascynuje kajakarstwo, czeka wartki nurt Welu oraz Wkry.

Przygotowaliśmy także spacerowe ścieżki edukacyjne, na których można się dowiedzieć wielu ciekawostek o okolicznej przyrodzie, a przy okazji pobyć na łonie natury. Chronimy i sprawujemy opiekę nad cennymi przyrodniczo obszarami oraz wieloma gatunkami roślin i zwierząt. Dbamy o miejsca pamięci. Nasz las retencjonuje wodę. Można u nas kupić drewno, zbierać grzyby, owoce leśne i zioła. Przyczyniamy się do utrzymania miejsc pracy na rynku usług leśnych i w przemyśle drzewnym. Stanowimy ważną gałąź krajowej gospodarki.

Las jest dla ludzi, dlatego na bieżąco zastanawiamy się, co jeszcze możemy robić, aby pełniej przyczynić się do realizacji naszego społecznego zobowiązania. Z ogromną przyjemnością służymy Państwu, zapewniając wszystkie możliwości zrównoważonego korzystania z lasu. Jeśli chcą nas Państwo w tym wspierać, zachęcamy do odwiedzania lasu i czerpania z natury w odpowiedzialny oraz świadomy sposób.



Fot. Marek Klewiado

LEŚNE CIEKAWOSTKI Z JEDWABNA

Co roku wiosenną porą, już od 12 lat, leśnicy z Jedwabna zapraszają w swoje skromne progi miłośników przyrody, pasjonatów kultury myśliwskiej oraz wszystkich spragnionych sielskiej soboty na świeżym powietrzu z wieloma atrakcjami. Tradycyjna już Wystawa Przyrodniczo-Łowiecka w Nadleśnictwie Jedwabno to ciekawe i unikatowe wydarzenie w skali regionu. Atrakcje zapewnione przez organizatorów nie „wieją nudą” i przybierają niecodzienny charakter – bo przecież nie każdy ma okazję zobaczyć w akcji psy myśliwskie, pracujące ptaki drapieżne czy robiące wrażenie leśne maszyny wielooperacyjne. Dodatkowo bogata oferta edukacyjna dla dzieci (i nie tylko) oraz wyjątkowe myśliwskie smaki, degustacje, ekspozycja oraz rękodzieło. Jest też szansa kupić świeży miód i zachwycić się dziełami lokalnych artystów. Wystawa to przede wszystkim szansa na towarzyskie spotkanie dla wszystkich sympatyków polskiej przyrody i czas na jej poznawanie, bo oferta i program zawsze oferuje różnorodne atrakcje dla każdego.

Mimo to do Jedwabna warto zajrzeć nie tylko z powodu wystawy, okoliczne lasy będące w zarządzie Nadleśnictwa Jedwabno to bardzo wartościowy przyrodniczo obszar. Rozciągająca się tu Puszcza Napiwodzko-Ramucka to ostoja wielu rzadkich gatunków podlegających ochronie. Od 2017 roku realizowany jest we współpracy z Komitetem Ochrony Orłów projekt mający na celu poprawę warunków bytowych rzadkiego rybołowa. W tym celu osadzone zostały na drzewach specjalne platformy lęgowe, które rybołowy

chętnie zasiedlają. Dzięki temu w 2020 roku za pośrednictwem kanału YouTube zrealizowana została transmisja online z zasiedlonego gniazda, gdzie można było podglądać losy mazurskiej pary rybołowów – Napiwka i Jedwabnej. Rzadkością w skali całego kraju jest również realizowany na terenie byłego poligonu Muszaki projekt ochrony skrajnie zagrożonego wyginieciem cietrzewia. Prowadzona jest próba przywrócenia tego rzadkiego kuraka środowisku naturalnemu poprzez wsiedlenia młodych metodą „born to be free”.

Paulina Dębowska, Nadleśnictwo Jedwabno



Fot. Marek Klewiado



Fot. Marek Klewiado



Fot. Paulina Dębowska

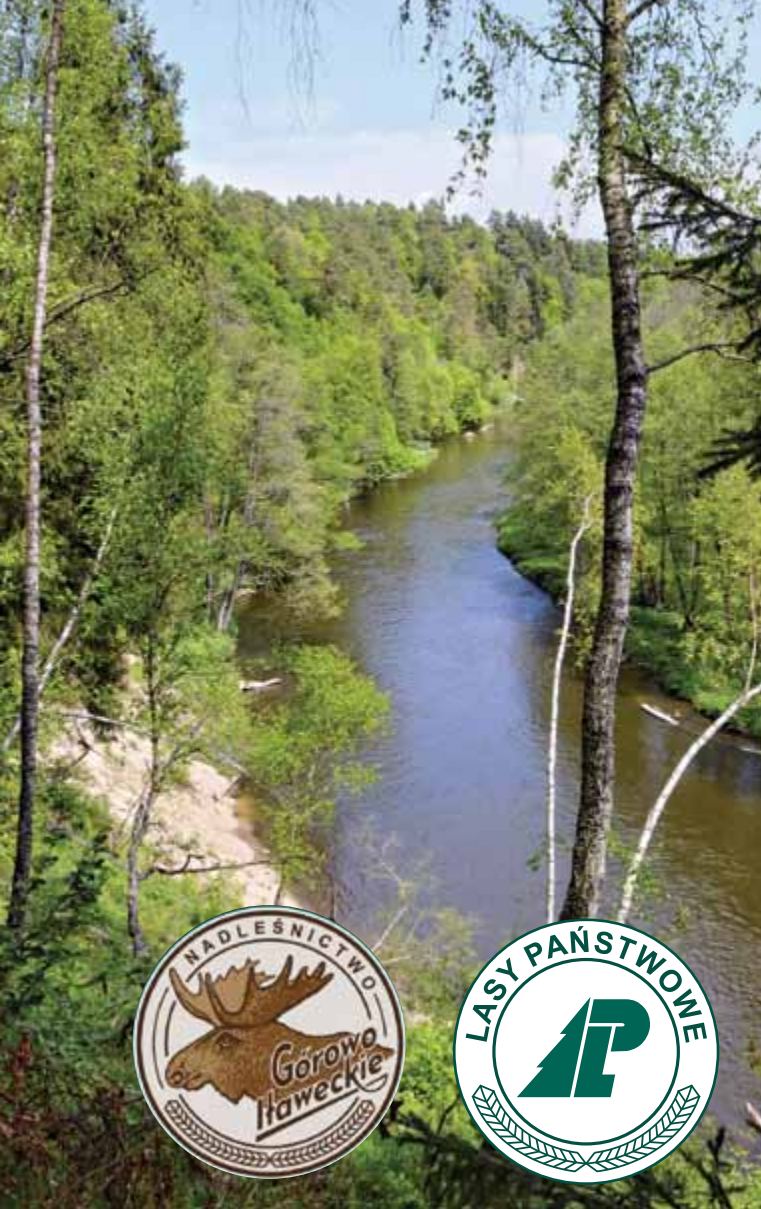


Fot. Magdalena Banul



Nadleśnictwo Jedwabno
ul. 1 Maja 3
12-122 Jedwabno

Kontakt
tel. (89) 621 30 05
e-mail: jedwabno@olsztyn.lasy.gov.pl
www.jedwabno.olsztyn.lasy.gov.pl/



Nadleśnictwo Górowo Iławeckie jest jednym z nadleśnictw nadzorowanych przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Olsztynie. Położone jest na północy województwa warmińsko-mazurskiego, przy granicy z Rosją. Lasy nadleśnictwa są nie tylko miejscem, gdzie można odpocząć od codziennego zgiełku i pośpiechu, ale także prawdziwą gratką dla miłośników historii i przyrody.

Nadleśnictwo Górowo Iławeckie powstało w 1946 roku, utworzone zostało z lasów wchodzących w skład dawnego niemieckiego nadleśnictwa Pruska Iławka, a także prywatnych lasów i innych własności, w tym dużych majątków ziemskich, takich jak Dzikowo, Stega Wielka.

Większość terenu nadleśnictwa Górowo Iławeckie wchodzi w skład obszaru Natura 2000 Ostoja Warmińska. Obszar ten utworzono w celu ochrony siedlisk ptasich, głównie bociana białego i orlika krzykliwego. W obrębie obszaru administracyj-



NADLEŚNICTWO GÓROWO IŁAWECKIE

nego nadleśnictwa położona jest wieś Żykwowo, którą warto odwiedzić ze względu na licznie gniazdujące tu bociany. Na terenie nadleśnictwa występuje także 100 pomników przyrody oraz rezerwat faunistyczny „Jeziorno Martwe”.

W lasach nadleśnictwa zachowało się wiele świadectw burzliwej i ciekawej historii tych terenów. Najstarszymi pamiątkami są liczne kurhany będące miejscami pochówku dawnych Prusów i pozostałości grodzisk.

W lasach w pobliżu Górowa Iławeckiego doszło również do pojmania i stracenia legendarnego przywódcy powstań pruskich – Herkulesa Monte.

Obecnie na obszarze Nadleśnictwa prowadzone są prace archeologiczne, których wyniki znajdują się w katalogu grodzisk Warmii i Mazur. Nadleśnictwo współpracuje także ze stowarzyszeniem „Pruthenia” zajmującym się historią dawnych Prus. Efektem tej współpracy jest odkrycie kilku nieznanych wcześniej stanowisk archeologicznych.

W ostatnim czasie nadleśnictwo Górowo Iławeckie wydało mapę tematyczną związaną z umocnieniami Trójkąta Lidzbarskiego. Mapa ułatwia zwiedzanie 31-kilometrowego odcinka umocnień, położonego na terenie nadleśnictwa, na którym znajduje ponad 200 bunkrów i innych obiektów towarzyszących.

Na terenie nadleśnictwa znajdują się również pozostałości poligonu i obozu jenieckiego Stablack. Poligon artyleryjski powstał w 1934 roku. Po napaści Niemiec na Polskę w 1939 roku na terenie poligonu tworzone obóz jeniecki Stalag IA Stablack. Trafiło tam 40 tys. żołnierzy września, w tym legendarni obrońcy Westerplatte. Łącznie przewinęło się przez obóz około 255 tysięcy jeńców. Obecnie w nadleśnictwie trwają prace inwentaryzacyjne obiektów związanych z poligonem.

W ubiegłym roku w pobliżu granicy państwowej leśnicy odnaleźli wzmiankowaną w źródłach stację naprowadzania nocnych myśliwców z okresu II wojny światowej o kryptonimie „Kohrinthe”. Do niedawna znawcy tematu uważali, że zlokalizowana ona była bardziej na północ, poza obecną granicą państwową.

Zapraszamy do nadleśnictwa Górowo Iławeckie. Każdy u nas znajdzie coś dla siebie, a przy okazji może poczuć się prawdziwym odkrywcą historii.



NADLEŚNICTWO DRYGAŁY



Cietrzew

Fot. archiwum Nadleśnictwa Drygały



Sasanka otwarta

Fot. archiwum Nadleśnictwa Drygały

Nadleśnictwo Drygały położone jest pomiędzy Ełkiem a Piszem, we wschodniej części województwa warmińsko-mazurskiego.

Znajdują się tu jeziora, wielkie połacie lasów i charakterystyczny dla pojezierzy urozmaicony krajobraz. Tym, co czyni ten obszar wyjątkowym, jest jednak obecność rozległych otwartych przestrzeni na poligonie wojskowym, w znacznej części pokrytych wrzosowiskami. To właśnie na tym terenie zachowały się populacje zagrożonych w skali kraju gatunków roślin i zwierząt.

Najważniejszym z nich jest **cietrzew**, gatunek skrajnie zagrożonego w Polsce kuraka leśnego, który na niedostępnych na co dzień drygałskich wrzosowiskach ma jedną z ostatnich w kraju, w pełni naturalną ostoję. Nadleśnictwo Drygały jest uczestnikiem projektu wdrożeniowego pn. „Czynna ochrona cietrzewia na gruntach w zarządzie Lasów Państwowych w Polsce w latach 2017-2022”.



Jeleń szlachetny

Fot. archiwum Nadleśnictwa Drygały



Diorama w Izbie Edukacji Leśnej

Fot. archiwum Nadleśnictwa Drygały

W ramach projektu realizowane są działania mające m.in. na celu monitoring i redukcję liczebności ssaków drapieżnych, utrzymanie optymalnych warunków do życia dla cietrzewia czy prowadzenie obserwacji w ostojach i podczas wiosennych toków.

Cietrzew nie jest jedynym rzadkim gatunkiem, który na poligonie odnalazł swoją ostoję. Teren wrzosowisk i muraw poligonu upodobała sobie również **sasanka otwarta**, której populację szacuje się tu na około 300 osobników. Jest to zatem największe stanowisko tego gatunku na Pojezierzu Mazurskim.

Nadleśnictwo Drygały to nie tylko poligon. Lasy i jeziora położone poza nim są cenione przez turystów ze względu na unikalny charakter zachowany dzięki prawidłowemu prowadzeniu zrównoważonej gospodarki leśnej obejmującej zarówno działania ekologiczne, jak i społeczne oraz gospodarcze. To właśnie z myślą o odwiedzających nas turystach, grzybiarzach i wędkarzach utworzono kilkanaście miejsc postojowych, zaś dla grup bardziej lub mniej zorganizowanych otwarto przy siedzibie Nadleśnictwa bogato wyposażoną Izbę Edukacji Leśnej.

Serdecznie zapraszamy do naszych lasów!



Fot. Maciej Chromy (5)

NADLEŚNICTWO WICHROWO

W samym sercu Warmii leży nadleśnictwo Wichrowo. Jest ono niezwykle malowniczo położone, pośród falistych wzgórz morenowych oraz bagien, które ukształtował przed tysiącami latami lod. Lasy nadleśnictwa tworzą duży, zwarty kompleks leśny, przecięty doliną rzeki Łyny. Siedziba Nadleśnictwa mieści się w zabytkowym budynku z 1905 roku i znajduje się nieopodal Dobrego Miasta. Przez wieki były to tereny słabo zamieszkane. Jednak ostatnie stulecie to był czas napływu ludzi do tej krainy. Aktywność człowieka wiązała się z wyrębem lasów pod siedziby ludzkie oraz uprawy. Z lasów pozyskiwano także drewno na budulec oraz do wytwarzania praktycznie wszystkich niezbędnych w życiu codziennym narzędzi.

Nowoczesna gospodarka leśna dotarła tutaj wraz z prusacką administracją. Pierwsza wzmianka o nadleśnictwie Wichrowo (Wicherstorf) pochodzi z 1878 roku. Z okresu pruskiego zauważyć można choćby charakterystyczny podział geodezyjny lasu na oddziały (zbliżone kształtem do prostokątów) czy też system melioracyjny, usprawniający dostęp do pól i lasów.

Polscy leśnicy zaczęli zarządzać lasami Nadleśnictwa Wichrowo w pierwszych i bardzo trudnych latach powojennych. Stworzenie nowej administracji leśnej, a przede wszystkim odtworzenie lasów po zniszczeniach wojennych było nie lada wyzwaniem. Jednak dzięki wysiłkowi kilku pokoleń leśników oraz pracowników leśnych udało się znacząco zwiększyć lesistość tego obszaru. Zwiększyła się ona z kilkunastu procent przed wojną do obecnie blisko 50%.

Lata troski o lasy doprowadziły do tego, że są one obecnie w dobrej kondycji zdrowotnej, cieszą oko, a także są coraz bardziej zasobne w surowiec drzewny. Dzięki racjonalnej i zrównoważonej gospodarce leśnej co roku pozyskiwane jest w nich drewno, a pomimo to zasoby leśne wciąż stają się

coraz większe. Pozyskane drewno trafia do okolicznej ludności oraz do lokalnych i regionalnych zakładów przemysłu drzewnego.

Nadleśnictwo gospodaruje na ponad 18 tysiącach hektarów lasów. Jest podzielone na 12 leśnictw rewiowych. Posiada ponadto leśną szkołę kontenerową, jedną z dwóch w regionie, w której produkuje się rocznie ok. 2 mln sadzonek, głównie dębu, buka, sosny czy świerka. Sadzonki co roku trafiają do warmińskich lasów, zarówno państwowych jak i prywatnych. Roczne pozyskanie drewna wynosi 95 tys. m³, głównie takich gatunków jak: sosna, świerk, brzoza, olsza oraz dąb.

Na terenie nadleśnictwa Wichrowo znajdują się dwa duże obszary sieci Natura 2000: OOS Kaszuny i OOS Swajnie. Ponadto w wichrowskich lasach zlokalizowanych jest 20 stref ochrony rzadkich ptaków drapieżnych – orlika krzykliwego i bielika, a także bocianów czarnych.

W wichrowskich lasach można znaleźć wiele miejsc do rekreacji, takich jak ścieżki edukacyjne, rowerowe czy wiaty wypoczynkowe, a także jest tu Izba Edukacji Przyrodniczo-Leśnej. Można też łowić ryby w wyznaczonych zbiornikach wodnych po wykupieniu zezwolenia. Co roku organizowana jest impreza biegowa wchodząca w skład cyklu biegów Grand Prix Warmii – Biegiem po Wichrowskich Lasach.

Na terenie nadleśnictwa położone są też dwa zabytkowe kompleksy historyczne związane z biskupami warmińskimi: zamek biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim oraz letnia siedziba biskupów znajdująca się w pałacu w Smolajnach.

W północnej części nadleśnictwa Wichrowo znajdują się pozostałości po niemieckim systemie schronów bojowych, zwanym Trójkątem Lidzbarskim.

Nadleśnictwo Wichrowo – Maciej Chromy



13521otbr-a



Zakład Produkcyjno Usługowo Handlowy Lasów Państwowych w Olsztynie

Zakład Produkcyjno Usługowo Handlowy Lasów Państwowych w Olsztynie jest jednostką Lasów Państwowych działającą od 1990 r., prowadzącą kompleksowe zaopatrzenie leśnictwa.

Podstawowym zakresem działalności zakładu jest handel – hurtowy i detaliczny. W chwili obecnej w strukturze organizacyjnej znajdują się:

- **Dział zaopatrzenia i zbytu z hurtowniami nr 1 i 2 w Olsztynie, hurtownią nr 3 w Toruniu oraz nr 4 w Katowicach i Opolu** prowadzący sprzedaż dla nadleśnictw, zakładów usług leśnych i pozostałych firm.
- **Magazyn sprzedaży hurtowej środków ochrony roślin** działający w oparciu o koncesję uzyskaną z PIOR, będący jednocześnie centralnym magazynem środków ochrony lasu DGLP.
- **Stacja Oceny Nasion** świadcząca usługi na rzecz nadleśnictw RDLP Olsztyn i Białystok.
- **Dział elektroniczny** – zajmuje się naprawą, konserwacją i sprzedażą urządzeń elektronicznych niezbędnych do pracy w Lasach Państwowych.

Główne towary rozprowadzane przez ZPUH LP to:

- sorty mundurowe
- odzież myśliwska
- odzież i obuwie robocze
- środki ochrony roślin
- feromony i pułapki
- repelenty
- osłonki na drzewka
- narzędzia leśne
- narzędzia pomiarowe i do znakowania
- posiłki regeneracyjne
- siatki ogrodzeniowe
- dzianiny cieniujące i agrowłókniny
- budki lęgowe i karma
- papier
- samochody osobowe, terenowe typu pick-up i busy dla jednostek organizacyjnych LP
- radiotelefony, drukarki i rejestratory.

Mając wyspecjalizowane i w pełni profesjonalne służby zaopatrzeniowe oraz podpisane umowy bezpośrednio z producentami (również zagranicznymi) i wyłącznymi importerami na rynek polski, zakład gwarantuje najwyższą jakość dostarczanych towarów w konkurencyjnych cenach.



Jednocześnie informujemy, że jesteśmy jednostką organizacyjną Lasów Państwowych i zakupy dokonywane w naszym zakładzie przez jednostki LP nie podlegają procedurom zamówień publicznych.

Sekretariat:

tel./fax 89 526 01 37, 89 526 88 17
e-mail: zpuh@olsztyn.lasy.gov.pl

Dział zaopatrzenia i zbytu:

tel./fax 89 532 73 06, 89 532 73 16
e-mail: zbyt.zpuh@olsztyn.lasy.gov.pl

Hurtownie:

Nr 1 Olsztyn, ul. M. Zientary Malewskiej 51/53, tel. 89 532 73 12
Nr 2 Olsztyn, ul. M. Zientary Malewskiej 51/53, tel. 89 532 73 11
Nr 3 Toruń, ul. Polna 28/30, tel. 56 652 28 11
Nr 4 Katowice, ul. św. Huberta 43/45, tel. 502 146 285



ZAPRASZAMY NA NAJLEPSZE PIEROGI NA MAZURACH, A KONKRETNIE DO MRĄGOWA, NA RATUSZOWĄ 26.

Lepimy je dla Was z pasją
od 2007 roku.
Jesteśmy firmą rodzinną,
która wkłada serce w każdy produkt.

Nie stosujemy konserwantów,
pracujemy tylko z lokalnymi,
sprawdzonymi dostawcami.
Kupicie u nas i pierogi, i naleśniki,
zupy i wiele, wiele innych pyszności.

Od lat również współpracujemy
z Pelcowizną w Kętrzynie oraz
Reszlu, a także Zebrawą w Biskupcu.

Pracownia Smaku
– dla Was lepimy lepiej :)



Zapraszamy
Pierogarnia Pracownia Smaku
ul. Ratuszowa 26
Mrągowo

 **pierogarniapracowniasmaku**
+48 502 479 027

lub

Pelcowizna Kętrzyn
ul. Sikorskiego 45

Pelcowizna Reszel
ul. Rynek 2

Zebra Biskupiec
ul. Ludowa 1





VEOLIA PÓŁNOC

DBA O DOBRĄ ENERGIĘ

TWOJEGO MIASTA I ŚRODOWISKO

Veolia Północ to zaufany dostawca energii cieplnej wykorzystywanej na potrzeby centralnego ogrzewania, a także innych innowacyjnych usług zgodnych z ideą gospodarki o obiegu zamkniętym. Spółka jest także zaangażowanym społecznie partnerem miast dbającym o środowisko.

Veolia Północ swoim zasięgiem obejmuje takie miasta jak: Świecie, Bytów, Przasnysz, Lidzbark Warmiński, Pasłęk, Dobrze Miasto, Orneta, Sztum, Gniew, Modlin.

Veolia Północ Sp. z o.o.
ul. Ciepła 9, 86-105 Świecie
www.veoliaterm.pl



KRACH NA GIEŁDZIE — I CO DALEJ?

Wizerunek firmy nie powstaje z dnia na dzień. Natomiast — niestety — z dnia na dzień, choćby z powodu zarazy i wywołanego nią spowolnienia gospodarki, latami budowany obraz firmy w oczach klientów i generalnie społeczeństwa może z hukiem lec w gruzach!



A co jeszcze gorsze, kiedy już wróci ta przez nas wszystkich upragniona normalność — ani firma, ani jej wizerunek i marka wcale nie ruszą tak z kopyta i nagle, jak nagle zamarty. Bo budowanie wizerunku marki to bieg na długi dystans, zgoła maratoński!

A tymczasem każdy przedsiębiorca, zarządca, a nawet burmistrz czy prezydent miasta wiedzą, że wizerunek firmy czy miasta to w naszych czasach rzecz niezwykle istotna. Tylko odpowiednio wypracowany i utrzymywany wizerunek pozwala skutecznie zachęcić kontrahentów, inwestorów i klientów detalicznych, co z kolei przekłada się na wysoką konkurencyjność i popyt produktów lub usług, a w konsekwencji na wysokie zyski. Te z kolei dają większą stabilność finansową i stanowią lepsze zabezpieczenie na wypadek sytuacji nagłych, kryzysowych — ot, choćby pandemii. Albo krachu na giełdzie.

Firma o sprawdzonym wizerunku, ciesząca się zaufaniem klientów, znacznie szybciej wprowadzi też na rynek zupełnie nowe produkty. Do takiej firmy lgnąć będą także wartościowi i wykwalifikowani pracownicy. Wszyscy razem z czasem zaczynają też budować zaufanie konsumentów i partnerów biznesu do firmy. Szybko pojawia się mocna pozycja na rynku oraz przewaga nad konkurencją.

A to wszystko z dbałości o wizerunek.

Wizerunek firmy — składniki

Budowanie wizerunku firmy to proces wymagający stałego i konsekwentnego działania, przy czym za jego realizację w takim samym stopniu odpowiada szef firmy, jak i wszyscy pracownicy. To ich wspólne działania z czasem przekładają się (lub nie) na sposób, w jaki firmę postrze-

gają ludzie z zewnątrz i jak wielkim zaufaniem są ją w stanie obdarzyć. I mam tu na myśli nie tylko bezpośrednich klientów lub kontrahentów, ale też konkurencję, media, a nawet samych pracowników. No i wiadomo, że proporcja jest jedna: im lepszy ten wizerunek, tym większy sukces firmy i jej pracowników. A ponieważ żyjemy w czasach silnej konkurencji rynkowej — najczęściej to właśnie wizerunek firmy decyduje o zdobyciu zaufania rynku.

Co konkretnie wpływa na wizerunek firmy?

Przede wszystkim nazwa — tak naprawdę to od niej zaczyna się budowa dobrego wizerunku. Bo to od niej zależy, czy w świadomości konsumentów firma zaistnieje w do- kładnie taki sposób, jaki założyli sobie jej twórcy. Dlatego nazwa powinna być łatwa do wymówienia i do zapamię- tania. Powinna też budzić skojarzenia z profilem działal- ności firmy. Z drugiej strony nazwa powinna być na tyle uniwersalna, by w innym obszarze językowym nie budzić negatywnych lub nieestosownych skojarzeń. To ważne, bo bywa, że zwłaszcza na początku działalności firmy właści- cie nie zakładają, by z czasem poszerzyć teren działania o inne kraje. Kolejny element, który przed nadaniem nazwy należy wziąć pod uwagę, to adres witryny WWW. Zanim zdecydujemy się na ostateczną wersję, warto sprawdzić, czy wybrana propozycja posiada wolną domenę, bo do- piero wtedy firma ma szansę zaistnieć na wirtualnym ryn- ku. No i warto wybrać nazwę bez tzw. polskich znaków — nie będzie problemów przy podawaniu adresu strony lub poczty e-mail.

Kolejny ważny element wizerunku to domena, która po- winna pochodzić od nazwy firmy lub mocno do niej nawią- zywać. Pamiętajmy, że im krótszy adres, tym mniej miejsca na interpretację czy pomyłki. Poza tym o wiele łatwiej go zapamiętać i przekazywać dalej — od klienta do klienta — a o to nam przecież chodzi.

Niebagatelne znaczenie ma też logo firmy wraz całą iden- tyfikacją wizualną. A poza tym sposoby, w jakie firma ko- munikuje się z otoczeniem i cała szeroko pojęta kultura organizacji.

Krach

Tak jak wizerunku firmy w jeden dzień nie zbudujemy — tak dokładnie z godziny na godzinę możemy go stracić. A odbudowa znów może potrwać dłuższy czas... Pandemia i wynikające z niej zarówno konsekwencje, jak i rządowe obostrzenia — to jest w ogóle eksperyment, którego przed nami nigdy nikt nie przeciwczył. Nic dziwnego, że i rządy



państwa, ale i przedsiębiorcy niejednokrotnie przypominają dzieci błądzące we mgle, a cała sytuacja — operację na żywym organizmie bez jakiegokolwiek doświadczenia i teoretycznego zaplecza.

Choćby takie podróżowanie i biznes lotniczy. Mało kto wie, że w przypadku jednego tylko zamkniętego lotniska traci nie tylko samo lotnisko, ale też przewoźnicy, zarządcy parkingów, a nawet najemcy powierzchni, którzy prowadzą sklep bezcłowy lub lotniskową restaurację.

— W czasie ostatnich 11 miesięcy ruch lotniczy odbywał się w cieniu trwającej pandemii koronawirusa SARS-CoV-2, która sparaliżowała rejsowy ruch pasażerski na całym świecie — mówi Dariusz Naworski, rzecznik prasowy Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury w Szymanach. — Miało to również ogromny wpływ na Port Lotniczy Olsztyn-Mazury. Spadek popytu na podróże, wywołany ograniczeniem lub całkowitym zawieszeniem lotów międzynarodowych oraz wprowadzeniem wielu restrykcji w zakresie transportu lotniczego, widać w liczbie pasażerów, którzy skorzystali z lotniska w Szymanach w 2020 roku — było ich 62 395, co stanowi spadek o 59,57 proc. w stosunku do roku 2019, kiedy odprawiliśmy 154 319 osób. Ograniczona liczba lotów i mniejsza liczba pasażerów przełożyły się na spadek przychodów Portu oraz firm funkcjonujących na lotnisku — od restauracji i sklepów po wypożyczalnię aut. Jako spółka staraliśmy się ograniczyć koszty do niezbędnego minimum, zapewniającego utrzymanie ciągłości operacyjnej, aby przetrwać czas zakazu lotów pasażerskich. By uzyskać środki na wypłatę wynagrodzeń pracowników i zminimalizować konieczność redukcji etatów, skorzystaliśmy z pomocy w ramach tarczy antykryzysowej. Złożyliśmy wniosek o uwzględnienie Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury w wykazie lotnisk użytku publicznego, na których należy zapewnić utrzymanie minimalnej gotowości operacyjnej lotniska, kwalifikowanych do otrzymania rządowej dotacji z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 — niestety, w tym zakresie nie otrzymaliśmy wsparcia.

Pandemia jest jeszcze i w tym aspekcie zła, że ekonomiści prognozują nawet po jej ustaniu długotrwały kryzys i bez większego znaczenia jest profil działalności firm, choć wiadomo, że najciężej będzie tym, których działalność przyhamowały lub kompletnie zatrzymały rządowe obostrzenia.

— Wznowienie lotów międzynarodowych do Dortmundu i Londynu uzależnione jest od sytuacji epidemicznej w Polsce i Europie — aktualnie Wizz Air i Ryanair planują uruchomienie połączeń od drugiej połowy marca. Pasażerowie naszego lotniska mogą w dalszym ciągu skorzystać z lotów krajowych LOT-u do Krakowa, które odbywają się w piątki i niedziele. Pracujemy również nad rozszerzeniem siatki połączeń lotniska Olsztyn-Mazury o nowe kierunki i mamy nadzieję, że już niebawem będziemy mogli podzielić się dobrymi informacjami z mieszkańcami Warmii i Mazur — mówi Dariusz Naworski. — Na początku stycznia tego roku Eurocontrol, organizacja wspierająca kontrolę ruchu lotniczego w Europie, opublikował nową prognozę ruchu lotniczego — scenariusz najbardziej optymistyczny wskazuje na to, że pasażerski ruch lotniczy odbuduje się już pod koniec 2022 roku, ten bardziej pesymistyczny, że nastąpi to dopiero w 2026. Wszystko uzależnione jest od rozwoju sytuacji epidemicznej. My jesteśmy gotowi — zarówno linie lotnicze jak też lotniska dokładają wszelkich starań, aby zapewnić bezpieczeństwo i komfort podróży naszym pasażerom.



Inspiracja płynie czasem z obserwacji — zwłaszcza tych najlepszych. Dlaczego zatem nie wykorzystać chwilowego, nieplanowanego przestoju i dokładniej nie postudiować strategii marketingowych gigantów handlu czy biznesu? Jak to robią inni, bardziej doświadczeni — szczególnie teraz, w czasie pandemii? Jak komunikują się ze swoimi klientami, jak pozyskują nowych? Jak ich doświadczenia i praktyki zastosować dla własnej marki? Co zmienić w komunikacji i jak przekuć te zmiany w sukces? Warto sobie te pytania zadawać,

Czasem będzie więc potrzebna zmiana zasad gry. Bo to, co dotychczas przynosiło sukces, choćby skuteczna komunikacja — dziś może już nie działać. Dziś wygrają świadomi i rozważni w słowach. Zmian wymagają też często same produkty i usługi, a co za tym idzie — cele reklamowe oraz kanały komunikacji. Dziś o wiele większy nacisk położymy na bezpieczeństwo w kontekście pandemii niż na nowy produkt w ofercie czy udogodnienia na parkingu sklepu. Wszystko trzeba dopasować do obecnych potrzeb. Choć z pewnością komunikacji marketingowej wstrzymywać nie wolno — bo nasza marka zepchnięta zostanie po prostu w cień, wyparta przez czujniejszych od nas, a potem jej odbudowa i dłużej potrwa, i będzie droższa. Pamiętajmy też, że działania podejmowane w trakcie pandemii nie dają nam zwrotu zainwestowanych środków tu i teraz — na zwrot tej inwestycji trzeba będzie trochę poczekać. Czas lockdownu warto zatem wykorzystać na budowanie relacji z potencjalnymi klientami, tworzenie komunikacji wspierającej naszych odbiorców w nowej rzeczywistości i prezentującej wspólną odpowiedzialność oraz zaangażowanie w walkę z pandemią. I dbałość o bezpieczeństwo.



— Pomimo czasowego zawieszenia lotów pasażerskich lotnisko Olsztyn-Mazury utrzymało ciągłość operacyjną, zapewniając obsługę m.in. lotów szkoleniowych, medycznych, biznesowych, wojskowych i transportowych. W pełni dostosowaliśmy terminal pasażerski do wznowienia lotów pasażerskich w nowym reżimie sanitarnym, aby zapewnić bezpieczeństwo podróży pasażerom oraz bezpieczeństwo pracy pracownikom portu. Na lotnisku w dalszym ciągu obowiązują zasady bezpieczeństwa, które mają zminimalizować ryzyko transmisji koronawirusa. Do najważniejszych zaleceń sanitarnych zaliczyć można m.in. kontrolę temperatury ciała osób wchodzących do terminala, noszenie maseczki na terenie Portu, zachowanie dystansu społecznego i dbanie o higienę rąk — wymienia Dariusz Naworski.



H E D E N E

Przyjdź, poznaj nas bliżej i przekonaj się, czym jest efekt Hedene. Jesteśmy firmą z ponad 20-letnią tradycją, stawiającą na najwyższą jakość usług, bezpieczeństwo wykonywania zabiegów, higienę i dobrą atmosferę.



Wykonujemy zabiegi

- pielęgnacji twarzy — mezoterapia, karboksyterapia, kwasy, endermolift, GENE0, vitalaser, mikrodermabrazja i inne
- pielęgnacji ciała — endermologia LPG — najbardziej skuteczna na rynku metoda redukcji cellulitu i tkanki tłuszczowej, karboksyterapia
- podologii — szeroka gama zabiegów pielęgnacyjnych i medycznych, w tym korekcja wrastających paznokci
- makijażu permanentnego — wykonywanego przez wicemistrzynię Polski i doświadczonego trenera PMU — Panią Dorotę Gil-Kowalską
- pielęgnacji dłoni i paznokci — manicure hybrydowy, żel, akryl
- na twarz, dłonie i stopy dla mężczyzn

Osoby, które odwiedzą nas z tą reklamą, otrzymają 10% rabatu na pierwszą wizytę.

Hedene Studio Kosmetyczne, ul. Westerplatte 2/1, 10-446 Olsztyn
tel. **89 541 65 83** |  **HedeneStudio** | www.hedene.pl

12821otbr-a-K

FABRYKA MEBLI

LAYMAN

Tworzymy kuchnie z pasją



KOLEKCJA KUCHNI MODUŁOWYCH KUCHNIE DESIGN – ITALIA

82-300 Elbląg, ul. Słonecznikowa 10

Dział handlowy:

tel.: +48 55 234 88 77, tel./fax: +48 55 234 19 88

e-mail: meble@layman.pl, biuro@layman.pl

www.layman.pl

5821see1-A

NOWOCZESNOŚĆ Z DUSZĄ, HISTORII W TLE

Najbardziej prestiżowa inwestycja w Elblągu



ARCHITEKTURA

- sufit na wysokości 2,70 m
- stolarka okienna drewniana oraz aluminiowa
- elewacja ceglana z elementami stalowymi
- inteligentne, LED-owe oświetlenie zewnętrzne



UNIKALNE I W CENIE

- antysmogowe i antyalergiczne filtry w oknach
- Smart House by **somfy**.
- Master Key
- tarasy



KOMUNIKACJA

- podziemna hala garażowa
- specjalna strefa rowerowa
- efektowne wejścia główne
- 4 klatki schodowe



APARTAMENTY

- przesuwne drzwi tarasowe
- apartamenty 2-poziomowe
- wentylacja hybrydowa



CZĘŚCI WSPÓLNE

- ekskluzywne wykończenie klatek
- cichobieżne windy
- zielony dziedziniec



BEZPIECZEŃSTWO

- osiedle zamknięte
- 24h monitoring
- wideofony

KONTAKT

tel. 690-802-801

e-mail: biuro@bulvar-elblag.pl

www.bulvar-elblag.pl



**GAZETA
OLSZTYŃSKA**

**DZIENNIK
ELBLĄSKI**